

REPUBLIKA

Rok XII | ŁÓDŹ, SOBOTA, DNIA 11 MAJA 1935 ROKU. | CENA NUMERU 15 GROSZY. | r. 1.8

Pożyczka Inwestycyjna pokryta z nadwyżką

W ogółem subskrybowano sumę 238 milionów złotych, w tem 63 Pożyczką Narodową

Kto nie zdążył dokonać wpłaty, może to uczynić jeszcze do 16-go maja

<p>Warszawa, 10 maja. (PAT) Subskrypcja trzyprocentowej premijowej Pożyczki Inwestycyjnej według meldunków które do godz. 23-ej min. 30 dnia 10 maja wpłynęły do delegata ministra skarbu dla spraw tej pożyczki, osiągnęła</p>	<p>KWOTE 238.647.400 ZŁOTYCH. W tej kwocie zadeklarowano w obligacjach Pożyczki Narodowej 63.512.000 złotych. Wobec powyższego kwota gotówkowa Pożyczki Inwestycyjnej prefinansowana na 150.000.000 złotych, zgodnie z dotychczasowymi meldunkami została</p>	<p>POKRYTA Z NADWYŻKĄ. Dalsze meldunki z placówek subskrypcyjnych napływać będą w ciągu nocy z dnia 10 na 11 maja i w ciągu dnia dzisiejszego. Osoby i firmy, które zadeklarowały pożyczkę, a jednak ze względów technicznych, jak np. subskrypcja zbiorowa, wymiana cenników Pożyczki Narodowej, przelew Pożyczki Narodowej i t. d. nie zdołały pożyczki subskrybować - mogą skutecznie jeszcze dodatkową wpłatę pierwszej raty do dnia 16 maja włącznie, po porozumieniu z właściwą placówką subskrypcyjną.</p>
---	--	--

Minister Laval w Warszawie

Został on powitany przez ministra Becka i wyższych urzędników. — Dziś Laval będzie przyjęty przez Pana Prezydenta Rzeczypospolitej

<p>Warszawa, 10 maja. Minister spraw zagranicznych Pierre Laval przekroczył granicę dzisiaj o godz. 12 w południe pociągiem pośpiesznym Warszawa, w którym w towarzystwie córki swojej, Jose Laval, wyższych urzędników ministerstwa zagranicznych, Leger i Redon oraz 24 dziennikarzy, fotografów i pisarzy opuścił wczoraj wieczorem Paryż.</p>	<p>roche, wręczając jej olbrzymi bukiet pałacykowy róż. Min. Laval złożył po przyjeździe wizytę premierowi Sławkowi oraz min. Beckowi. Wieczorem min. Beck wydał obiad na jego cześć. Jutro Laval przyjęty będzie na audjencji przez P. Prezydenta Rzeczypospolitej. Zarówno prasa francuska jak i szeroka opinia publiczna w Francji jest imponujący sposób obsługiwana informacyjnie przez towarzyszących min.</p>	<p>Lavalowi dziennikarzy — reporterów fotografiami i przez trzech specjalnych REPORTERÓW RADJOWYCH. Trzej reporterzy radjowi francuscy przywieźli do Warszawy nieznanne jeszcze w Polsce przenośne aparaty nadawcze t. zw. bellinografy, dzięki którym mogą jeszcze z dworca warszawskiego natychmiast nadać swym redakcjom w Paryżu DROGA TELEWIZJI zdjęcia fotograficzne dokonane przy przyjeździe min. Laval na dworzec warszawski. Aparaty te zastosowali fotoreporterzy francuscy po raz pierwszy</p>	<p>podczas ostatniej konferencji w Stresie. Dzienniki paryskie, wychodzące o g. 1 po poł. zamieściły na szpaltach swych pism fotografie dokonane w Stresie o g. 11 rano. Poza tem przy pomocy specjalnych przenośnych nadawczych aparatów radiowych, reporterzy francuscy nadali na paryskie radiostacje nadawcze Radio Paris i Paris PTT reportaże mówione zarówno z dworca warszawskiego z hotelu Europejskiego, w którym min. Laval zamieszkał jak i z rautu, który odbył się u min. Becka.</p>
---	--	--	--

Paryż o stosunkach polsko-francuskich

Francuzi obiecują, iż nie będą prowadzić polityki nad Bałtykiem, niezgodnej z interesami Polski

<p>Paryż, 10 maja. (PAT) Prasa francuska obszernie omawia znaczenie podróży min. Laval do Warszawy. „L'oeuvre” stwierdza, że polityka polska jest w dalszym ciągu zagadką i narazie nie pozwala przypuszczać, że dokonała się w Polsce jakaś ewolucja na korzyść francuskiej polityki organizacji pokoju. Min. Laval zostanie przyjęty prawdopodobnie z rezerwą. Nie odbe-</p>	<p>da się spontaniczne manifestacje ludności i okrzyki „niech żyje Francja”, którymi witany był Barthou. Nie wiadomo, czy po rozmowach min. Laval w Warszawie Francja będzie znana prawdziwe intencje rządu polskiego. Działalność polityki polskiej zwraca się obecnie w kierunku Rzeszy. Min. Laval podczas swego pobytu w Warszawie wyłoży niewątpliwie swe poglądy na układ francusko-sowiecki. Po sposobie jaki zostaną przy-</p>	<p>jęte te wyjaśnienia, min. Laval będzie mógł osądzić szanse, czy Polska zgodzi się na wzięcie udziału w organizacji bezpieczeństwa na Wschodzie. W razie pozytywnym sojusz francusko - polski mógłby odgrywać w organizacji bezpieczeństwa europejskiego bardzo ważną rolę. Z drugiej strony min. Laval ma zaznaczyć, że Francja poza ogólnym paktem bezpieczeństwa europejskiego nie będzie prowadzić polityki bałtyckiej, która Warszawa mogłaby interpretować, jako wymierzona przeciwko interesom Polski nad Bałtykiem. „Excelsior” stwierdza, że wizyta Laval nie jest przypadkowa lub też grzeckościowa. Wizyta min. Laval była przedmiotem długich przygotowań dyplomatycznych. Rozmowy min. Laval w Warszawie będą miały trwały wpływ na orientację polityki francusko-polskiej. Polepszenie stosunków między Polską a Francją nastąpiło w Genewie, gdy Polska głosowała za przyjęciem rezolucji w sprawie zbrodni niemieckich. „Journal des Debats” podkreśla, iż wiadomość o odwołaniu wizyty min. Laval u Marszałka Piłsudskiego wywołała zdziwienie. Widocznie w Warszawie pragnie się ograniczyć wymianę poglądów do układu francusko - sowieckiego. Min. Laval uczyni prawdopodobnie wszystko potrzebne, aby udzielił wszelkich wyjaśnień w tej sprawie.</p>
--	--	--

Francja ma zaproponować Polsce

przystąpienie do zmienionego paktu wschodniego. — Głosy prasy niemieckiej

<p>Berlin, 10 maja. (PAT) Prasa niemiecka z żywym zainteresowaniem śledzi nastroje warszawskie w przededniu wizyty min. Laval. Korespondenci warszawscy pism niemieckich w obszernych depeszach podają nastroje kół rządowych i opinii pol-</p>	<p>skiej oraz streszczenia artykułów pism polskich. „Berliner Tageblatt” przypuszcza, że Laval zaproponuje ponownie Polsce przystąpienie do paktu wschodniego, który otrzymałby mianem zmienioną nazwę układu kolektywnego bezpieczeństwa.</p>
---	--

Cesarz abisyński grozi mobilizacją

Czy dojdzie do wojny włosko-abisyńskiej

<p>Londyn, 10 maja. (PAT) Korespondent dziennika „Daily Telegraph” donosi z Addis Abebe, że cesarz Abisynji oświadczył w</p>	<p>wywiadzie prasowym, że jeśli Włochy będą w dalszym ciągu czyniły przygotowania wojenne, to zarządzi on powszechną mobilizację.</p>
--	---

atki
Lapisuje
we
atemowięta
o
li Mleka
ca: pokole
pojedyncze
od zł. 60
zgodami, od
z wygo
infortowe
jak i wsz
okale. Piotr
solidnego pa
z. Cegielnia
dowej pokoi
biuro „Ge
i. 17.11.
lowany tele
u do wywa
0 i 1-4 pa
ont m. 10.
umeblowany
iem ewent
onu od zarz
: Główna 3.
wane pokole
tro front od
skiego 19.
manikierski
ski, Trauc
ciela-kierow
atora, Now
dwuch daw
tnością 3
49 m. 12
od za
nes.
a
ru D
wielom
erwstawa
cie w
te
pów Sarow
lókion zwał
16 w
nków. M
zecz nie s
inwestycyj
minie sp
EGO. FRAN
nie ude
konwersa
a. Tel 174-26
mski procu
7. Poleca s
pań” zech
MA” zech
wyjaśniał
pania sam
Przyj
uzula na zł
zł. M. Sko
Powsz
Skosowsk
Z. Wolbor
ctwo prz
Stragan

B. minister francuski przed sądem

Paryż, 10 maja. (PAT) Wydział karny sądu kasacyjnego odrzucił rekurs byłego ministra Rene Renoult przeciw postawieniu go w stan oskarżenia o nadużycie wpływów.

Proces apelacyjny Hauptmana odbędzie się 20 czerwca

Nowy Jork, 10 maja. (PAT) Sąd apelacyjny w Trenton rozważać będzie apelację skazanego na śmierć Hauptmana w dniu 20 czerwca.

Cztery osoby zginęły w katastrofie samochodowej

Bern, 10 maja. W pobliżu Sitten w Kantonie Wallis samochód ciężarowy zwałił się z szosy do rowu. 4 osoby znajdujące się w samochodzie poniosły śmierć na miejscu.

Dr. Eckener chory na zapalenie płuc

Berlin, 10 maja. (PAT) Jak słychać, komendant sterowca „Hr. Zeppelin” dr. Eckener zachorował obłonie na zapalenie płuc. Eckener znajduje się w szpitalu w miejscowości wirtemburskiej Esslingen.

Czy dojdzie do strejku w amerykańskim przemyśle samochodowym

Nowy Jork, 10 maja. (PAT) Obawa, że strajk w fabrykach General Motors obejmie cały przemysł samochodowy, została rozproszona przez wiadomość o zebraniu się konferencji ok agłego stołu. Spodziewają się tu, że na konferencji tej dojdzie do porozumienia pomiędzy pracodawcami i pracownikami.

Rząd portugalski zaprzecza wiadomościom o spisku

Lizbona, 10 maja. (PAT) Rząd zaprzecza oficjalnie wiadomościom, jakie ukazały się w prasie zagranicznej, iż w Portugalii wykryto spisek, mający na celu obalenie istniejącego ustroju.

Szalapin powraca do zdrowia

Paryż, 10 maja. (PAT) Szalapin powraca do zdrowia; za 4 do 5 dni opuści szpital.

LEKARZ - DENTYSTA
F. KOPCIOWSKA
Przyjmuje codziennie od 9-3
Gdańska 37
tel. 232-55
od 4-7 w lecznicy
Piotrkowska 294

200-300 tysięcy wyborców do senatu Grupy konstytucyjne BBWR zakończą dziś dyskusję nad projektami nowej ordynacji wyborczej

Warszawy, 10 maja. (B) Dzisiaj przez cały dzień obradowały w dalszym ciągu połączone grupy konstytucyjnej sejmowej i senackiej BBWR nad projektem nowego prawa wyborczego. Wieczorem ukończono dyskusję ogólną, a dziś od samego rana rozpocznie się pod przewodnictwem wiceministra Cara dyskusja szczegółowa nad postanowieniami nowego projektu. Prawdopodobnie do dziś wieczór

dyskusja będzie całkowicie zakończona. Dzisiaj od rana połączone grupy konstytucyjne sejmowa i senacka BBWR pod przewodnictwem wicemarszałka Cara obradują nad projektami ordynacji wyborczych do sejmów i senatu. Obrady dzisiejsze również trwać będą przez dzień cały.

wadzenia wyborów do senatu. Otóż strona techniczna tych wyborów składa się przede wszystkim z dokonania spisu uprawnionych do wybierania senatorów. Liczba uprawnionych na całym terenie Rzeczypospolitej wyniesie od 200 do 300 tysięcy osób. Uprawnieni do wybierania senatorów tworzyć będą grupy po 60 osób w każdym okręgu. Każda grupa tworzy zebranie obwodowe, które dokonuje wyborów delegatów do wojewódzkiego kolegium wyborczego. Na delegata wybierany jest ten kandydat, który dostał w pierwszym głosowaniu kandydatów nie uzyska niezbędnej ilości głosów, wówczas odbywa się drugie głosowanie i trzecie. Oczywiście w tych wtórnych głosowaniach skreślani są ci kandydaci, którzy otrzymują najmniejszą ilość głosów. Wybrani delegaci zjeżdżają następnie w jednym dniu na terenie całego państwa do miast wojewódzkich na zebrania wojewódzkiego kolegium wyborczego. Przewodniczący tego kolegium powołany jest przez generalnego komisarza wyborczego.

Podziękowanie króla Jerzego dla P. Prezydenta za życzenia z okazji srebrnego jubileuszu

Warszawa, 10 maja. (PAT) Z okazji obchodu 25-lecia panowania króla Jerzego V-go, Pan Prezydent R. P. przesłał następującą depezę: „J. K. M. Jerzy V-ty, król Wielkiej Brytanji, cesarz Indji. Londyn. W pamiętny dzień, kiedy Imperjum Brytyjskie czci 25-lecie pełnego chwały panowania Waszej Królewskiej Mości, proszę Waszą Królewską Mość i Jej Królewską Mość o przyjęcie gorących życzeń, które składam wraz z całym narodem polskim, szczęścia osobistego

i pomyślności narodów W. K. M. (—) Ignacy Mościcki.” W odpowiedzi na tę depezę nadeszła z Zamek następujący telegram z Londynu: Prezydent Rzeczypospolitej Polskiej, Warszawa. Serdecznie dziękuję Panu, Panie Prezydencie, za uprzejme powinszowanie i życzenia dla królowej i dla mnie z okazji srebrnego jubileuszu mojego wstąpienia na tron. (—) Jerzy V-ty.

Mandat Polski w radzie Ligi wygasa we wrześniu. — Mamy jednak prawo do ponownego wyboru

Paryż, 10 maja. (PAT) Genewski korespondent „Havas” donosi, że przewidywany porządek dzienny zwołanej na 9 września zwyczajnej sesji Ligi Narodów poza sprawozdaniem generalnego sekretarza Ligi, przewiduje wybór 3 niestających członków rady Ligi na miejsce ustępujących przedstawicieli Meksyku, Polski i Czechosłowacji, których mandat wygasa we wrześniu. Co się tyczy Polski, trój jej przedstawiciel ma, jak wiadomo,

prawo do ponownego wyboru. Ponadto zgromadzenie rozpatrzy sprawę obywatelstwa kobiet (konwencja zawarta 26 grudnia 1933 r. na konferencji panamerykańskiej w Montevideo), sprawę zakazu dostawy broni i materiałów wojennych państwom, prowadzącym wojnę, sprawę stosunków Ligi Narodów z unią panamerykańską (propozycja Kolumbji z r. 1934). Poza tem uchwalony będzie budżet Ligi.

Wojewódzkie kolegia wyborcze po zebraniu się delegatów wybierają przewodzycielami z. zw. komisje główne, złożone z 15 osób, której zadaniem będzie ułożenie listy kandydatów na senatorów. Liczba tych kandydatów nie może być jednak większa, niż potrójna liczba mandatów senatorskich, przypadających na dane województwo. Komisja główna zgłasza te listy do madzonym i wtedy każda grupa 20 delegatów ma prawo zgłosić kandydatów dodatkowe, które zaproponowane sta musi być uzupełniona poczem odbywa się głosowanie. Za wybraniem senatora uważany będzie ten kandydat, który otrzyma największą ilość głosów, nie mniej jednak jednej trzeciej głosujących.

6 osób uległo zatruciu gazem w Tomaszowie Dwoje dzieci zmarło

Tomaszów Maz., 10 maja. (PAT) W dniu dzisiejszym na ul. Marszałka Piłsudskiego, w mieszkaniu niejakiego Nagrodzkiego z nieustalonych przyczyn uległo zatruciu gazem śmiertelnym 6 osób. Zatruciu ulegli oprócz gospodarza mieszkania jego żona i dwie

nieletnie córki oraz sublokator Eleonora i Edwarda Kadów. Przybyły lekarz pogotowia stwierdził zgon dwóch córek Nagrodzkiego. Pozostałe osoby w stanie b. ciężkim przewieziono do szpitala.

Wiadomości telegraficzne

— Rząd hiszpański zniósł rozporządzenie nakładające na dziennikarzy cudzoziemców obowiązek przedkładania cenzurze hiszpańskiej przekładu wysyłanych przez nich listów. — W piątek rano przybył do Monachium ambasador R. P. w Berlinie Lipski celem dokonania otwarcia wystawy sztuki polskiej, która ostatnio cieszyła się wielkim powodzeniem w Berlinie. — Całe miasto Hatogaja w Japonji zostało zasłonięte dymem wskutek pożaru, który wybuchł wieczorem w fabryce, produkującej substancje chemiczne, wydzielające słony dym. Pastwa pożaru padła 10.000 rek, zawierających zasłony dymne. — Według doniesień z Kłajpedy, wybory do nowego sejmiku odbyły się w tym mieście. Nowy sejmik zebratby się dopiero w styczniu przyszłego roku. — Rząd hiszpański postanowił przesuwać na jeden miesiąc stan wyjątkowy w tych miejscach, w których dotychczas jest on obowiązujący. — W składach naftowych towarzystwa „Compania de Petroles” w Rio de Janeiro w Kolumbji wybuchł pożar, który zniszczył zbiorniki nafty.

Ogromne upały w Palestynie Ludność spędza noce nad morzem. — Zanotowano wiele wypadków porażenia

Tel Aviv, 10 maja. (PAT) Ogromne upały nawiedziły w dniach ostatnich Palestynę. W okolicach Tel Aviv temperatura w cieniu dochodziła do 43 st. C. W słońcu do 56 st. C., w okolicach Tyberjady 51 st. C. w cie-

niu i do 62 st. w słońcu. Wieje przytem gorący wiatr południowo-wschodni z pustyni, zwany tu „Hamsin”. Zaszło wiele wypadków porażenia. Praca jest bardzo utrudniona. Ludność przeważnie spędza noce nad morzem.

Podstawą cywilizacji Zachodu były: wyzysk, rabunek i niewolnictwo

„Mądrością a pracą ludy się bogacą”. Tak twierdzą moralisci i ekonomiści. Historycy mówią co innego. Pierwszym źródłem wielkiego bogactwa ludów zachodnio-europejskich były: wyzysk, oszustwo, rabunki, niewolnictwo. Europejski kupiec, który nabywał produkty różnych krajów za najniższe ceny a sprzedawał je bardzo drogo, wyzyskiwał sprzedającego i kupującego. Notatki z owego czasu wykazują, jak bezczelnie wysokie ceny osiągnano w XVI wieku za towary sprowadzane z Aleppo we Wschodnich Indjach w Anglii za pieprz i jedwab surowy płacono 8 razy więcej niż w Aleppo. W roku 1663 towar sprowadzony na 5 statkach z Holandji

kosztował 600.000 guldenów, a sprzedany został za 2 miliony. W roku 1697 zakupiona partja kosztowała 5 milionów, sprzedana zaś została za 20 milionów. Takie same zyski, zresztą, osiągnano przy sprzedaży europejskich towarów w innych częściach świata. Obce narody sprzedawały swe produkty zawsze niżej wartości swej pracy. Dlatego w krajach tych kapitał się nie gromadził, pozostawał natomiast w krajach europejskich... W tych czasach na porządku dziennym były rabunki i kradzieże, które uważano jako rodzaj rzemiosła. W XVI, XVII i XVIII wieku Hiszpanie, Holendrzy, Francuzi, a nawet Anglicy i północni Amerykanie za najprostszą drogę do gromadzenia bogactw, uważali łupiestwo

i rabunki. Korsarze i żeglarze hiszpańscy i portugalscy z odkrytej dopiero co Ameryki Południowej, zabierali mieszkańcom skarby, przez tysiące lat zbierane, chytrze wyłudzały okupy od do wódców, rabowali groby i świątynie i wszystko przywozili do Europy. W roku 1511 Albuquerque, który pojechał na łup do Malakki, zdobył 200.000 dukatów, z czego piątą część oddał królowi. W roku 1535 ekspedycja do Wenezueli zrabowała 400.000 pezetów złotych. W tym samym roku statki przywoziły złoto i srebro z Peru do Sewilli wartości 2 miliony dukatów. Skarby te zdobyli, niszcząc i rabując kraj Atahualpas. Korteż wracając w roku 1528 do Hiszpanji, przywiózł złoto wartości 200.000 pezetów. Rodzajem rabunku był także bardzo rozszerzony w tym czasie zwyczaj żądania podatków od mieszkańców kolonji. W ten sposób Anglicy w ciągu 6 lat wyłudzały od mieszkańców Bengalii w Indjach 20.133.579 funtów szterlingów. Handel niewolnikami i praca niewol-

ników dawały również olbrzymie zyski. W roku 1730 było w Europie 6.822.750 niewolników, z tego 728.805 znajdowało się w Wielkiej Brytanji, 275.808 w Francji, 321.182 w Hiszpanji, 72.963 w Holandji, 46.500 w Danji i Szwecji, 1.930.000 w Północnej Ameryce i Brazylii. Od roku 1783 do roku 1793 kupcy z Liverpoolu sprzedali 303.737 niewolników i zarobili na tem 15.186.850 funtów szterlingów. Setki takich przykładów można przytoczyć, jako źródło gromadzenia pierwszych kapitałów europejskich i amerykańskich. Nie powstały one, jak przez oszczędność pojedynczych ludzi, lecz przez rabunki i wyzyskiwanie innych części świata. Tak jak cywilizacja grecka i rzymska wzrosła z pracy niewolników, tak dzisiejsza cywilizacja krajów zachodnich, które tak podziwiają my, opłacona została krwią i pracą bionych mieszkańców pozaeuropejskich krajów.

Czy Rumunja przepuści wojska sowieckie przez swe terytorjum? — Sowiety budują wielką bazę lotniczą w Czechosłowacji

Paryż, 10 maja. (PAT) Zaprzeczenie rumuńskie, jakoby Rumunja odmówiła przepuszczenia wojsk sowieckich przez swe terytorjum wywołało w Paryżu pewne zdziwienie. Wyszło bowiem obecnie na jaw że w trakcie ostatniego swego pobytu w Paryżu min. Titulescu obszernie omawiał tę sprawę w związku z kredytami, jakie pragnął uzyskać we Francji i Czechosłowacji wzajemian za zgodę

wy sowieckiej bazy lotniczej na wielką skalę. Utrzymuje się opinia, że przygotowania te stoją w związku z rokowaniami sowiecko-czeskimi o zawarcie

tajnej konwencji wojskowej. Bukareszt, 10 maja. (PAT) Jak donoszą z Tighiny (Beni-dery) prace dookoła odbudowy nad

Dniestrem, który połączy Rumunję z Rosją Sowiecką posuwają się naprzód tak po stronie rumuńskiej jak również po stronie sowieckiej.

SHAMPOON S.Y.S. jedyny dla BLONDYNKI

Lot prof. Piccarda

Balon „Zurich III“ wylądował w majątku Branica pod Radzyniem. — Prof. Piccard odjechał do Mościc

Warszawa, 10 maja. (PAT). Dziś o godzinie 10 m. 10 prof. August Piccard dokonał z lotniska Mokoto wskiego w Warszawie wlotu na białonle „Zurich“.

Warszawa, 10 maja. (PAT) Balon „Zurich 3“, na którym odbył lot próbny prof. Piccard i towarzyszące mu osoby, wylądował o godz. 13.45 w majątku Branica 7 km. na wschód od Radzyna.

rem prof. Piccard odjechał do Mościc. W czasie krótkiego pobytu w Radzynie, prof. Piccard oraz kpt. Hynek i Janusz rozdali setki autografów. Około 2000 mieszkańców Radzyna owacyjnie witało gości, przyczem jeden z uczniów tamtejszego gimnazjum wręczył prof. Piccardowi wiązanek kwiatów. Po dokonaniu zdjęcia fotograficznego w parku radzyńskim w towarzystwie przedstawicieli miejscowych władz i społeczeństwa o godz. 18.20 prof. Piccard wraz z towarzyszącymi mu oficerami udał się autem do Warszawy. Prof. Piccard podczas krótkiego pobytu w Radzynie zwiedził m. in. dawny pałac Potockich.

Wraz z prof. Piccardem leca inż. Tilgenkamp, pplk. Siewicz, mir. Mazurek, kpt. Hynek i kpt. Janusz. Balon poszybował przy kierunku wiatru południowo - wschodnim (szybkość wiatru 8-10 m. sek.). Pojemność balonu wynosi 2.200 m. Napelniony on został zwyczajnym gazem świetlnym z gazowni miejskiej. Na lotnisko przybyło liczne grono oficerów lotniczych. Prof. Piccardowi wręczono wiązanek kwiatów.

Start balonu z Warszawy był utrudniony ze względu na silne podmuchy wiatru. Po spożyciu obiadu członkowie załogi balonu odjadą do Warszawy samochodem, oddanym do ich dyspozycji przez starostę radzyńskiego. Wlecz-

Legjon Młodych' winien sam się rozwiązać

Nasza młodzież nie może się zajmować politykierstwem

Oświadczenie byłego premiera Janusza Jędrzejewicza

Warszawa, 10 maja. P. Janusz Jędrzejewicz, b. prezes Rady Ministrów przyjął w dniu dzisiejszym przedstawiciela Agencji „Iskra“, któremu z tytułu swej działalności społeczno - wychowawczej udzielił wywiadu na temat aktualnych spraw młodzieżowych.

wym. Rzecz oczywista, że skutkiem tych dążeń stała się wzajemna licytacja w hasłach, powodująca skolei nieprawdopodobne obniżenie poziomu życia umysłowego naszej młodzieży i daleko posuniętą radykalizację nastrojów, zresztą przeważnie werbalną, lecz znamionującą zanik poczucia odpowiedzialności za ogłoszone hasła i tezy, oraz zatrważające niezrozumienie rzeczywistych warunków, cechujących sytuację Polski dzisiaj i w dającej się przewidzieć przyszłości.

— Czy mógłby pan premier poinformować nas jeszcze, ile jest prawdy w pogłoskach, jakoby „Legjon Młodych“ miał być zastąpiony przez inną spośród organizacji politycznych młodzieży?

— Oświadczenie członków przedstawicieli senjoratu „Legionu Młodych“ — zaczął nasz przedstawiciel — opublikowane w dniu 20 kwietnia r. b., ciągle jeszcze wywołuje wielkie zainteresowanie społeczeństwa. Czy mógłby pan premier oświadczyć obecnie szerszej publiczności zasadniczej decyzji?

— Już przed rokiem mogliśmy stwierdzić, że bezkrytyczny pęd niektórych organizacji młodzieży do przybrań charakteru masowego, zupełnie nieodpowiadającego warunkom polskiej rzeczywistości, doprowadził do szeregu procesów rozkładowych, lub anarchicznych, w wyniku których jedne organizacje musiały ulec rozwiązaniu, inne weszły w okres wewnętrznych konfliktów.

— Zapewniam pana, że pogłoski te są zupełnie fałszywe. Z tego, co powiedziałem, orientuje się pan, że decyzja nasza wynika z założeń zasadniczych, a nie taktycznych. „Legionu Młodych“ nie zamierzamy zastępować przez którąkolwiek spośród istniejących organizacji.

— Decyzja nasza — odpowiedział p. Janusz Jędrzejewicz — jako dotycząca senjoratu „Legionu Młodych“, wynika z głębokiej i wszechstronnej analizy życia politycznego młodzieży polskiej w ogóle. Zaobserwowaliśmy w tej dziedzinie od dłuższego czasu zjawiska, wybitnie niepożądane z państwowego punktu widzenia. Nasza młodzież, częściowo pod wpływem procesów, zachodzących gdzieś indziej, częściowo wskutek nadmiernie liberalnego stosunku ze strony starszego społeczeństwa do zagadnień wychowawczych, zaczęła od kilku lat ulegać psychozie t. zw. masowych ruchów społecznych, których treścią stała się płytka frazeologia polityczna, odznaczająca się wszystkimi cechami par tyjnego politykierstwa. Organizacje cwiła dnięte ambicją masowości, lub powszech ności, zaczęły zmierzać do swego celu wszelkimi metodami, nie wykonując żadnej głębszej pracy wychowawczej, lecz wyętzając wszystkie wysiłki dla pozyskania jak największej liczby członków z wszystkich warstw społecznych i o najrozmaitszym poziomie umy-

W tej ostatniej grupie znalazła się też organizacja „Legion Młodych“. Staraliśmy się, jako senjorzy, w wielokrotnych rozmowach wytłumaczyć przywódcom tej organizacji niewłaściwość przyjętych przez nią metod pracy, wskazywać im na konieczność prowadzenia istotnej i głębszej pracy wychowawczej, wolnej od cech politykierstwa i na określonych terenach. Stwierdziliśmy, że mimo niewątpliwej u wielu jednostek świadomości wad, któremi działalność „Legionu Młodych“ się odznaczała, całość naskutek specyficznej organizacji i ulegania zbiorowej psychozie straciła zdolność do uzdrowienia się własnym wysiłkiem. Postanowiliśmy więc uczynić krok stanowczy, widoczny dla wszystkich członków organizacji, rozumiejąc, że dajemy jedno cześnie dobry przykład wszystkim gru-

— Jeszcze jedno pytanie. — Jak wyobraża sobie pan Premier przyszłość „Legionu Młodych“ po enuncjacji senjorów tej organizacji?

— Proszę pana, widzę jedno tylko uczciwe, odważne, przyzwoite wyjście z sytuacji z honorem. Jest to przyznanie się do popełnionych błędów i całkowite rozwiązanie się „Legionu Młodych“. Każde rozstrzygnięcie inne postawi „Legion“ poza nawiasem środowiska i „Legion“ z których „Legion“ powstał, doprzez dził pozatem do nieuniknionego rozładowania wewnętrznego, co dla nikogo nie byłoby milem i pożądanem.

Dwaj groźni bandyci amerykańscy

Straceni na krześle elektrycznym

Huntsville (Stan Texas), 10 maja. (PAT). Wróg publiczny Nr. 1 Raymond Hamilton i jego towarzysz Jol Palmer zostali straceni dzisiaj rano na

krześle elektrycznym, skazani na śmierć za zamordowanie strażnika więziennego.

— Jak wyobraża sobie pan Premier przyszłość „Legionu Młodych“ po enuncjacji senjorów tej organizacji?

TRANZYI WOJSKOWY Z SOWIETÓW DO CZECHOSŁOWACJI przez terytorjum rumuńskie. Na uwagę zasługuje fakt, że razem z ministrem Titulescu bawił w Paryżu rumuński minister finansów.

Wiedeń, 10 maja. (PAT) Według doniesień z Pragi, w koluch zainteresowanych rozeszła się wiadomość o przygotowaniach, czy mianych w okolicy Olomuńca do budo-

Papeł czeski Girsza odwołany z Warszawy

Praga, 10 maja. (PAT) Rada ministrów postanowiła odwołać posła w Warszawie dr. Wacława Girsza, który objął ma placówkę w Białogrodzie.

Ciunkiewiczowa wypuszczona na wolność po odciernieniu kary

Kraków, 10 maja. (PAT) Znana z głośnej afery ubeżewskiej Maria Ciunkiewiczowa po odciernieniu kary zwolniona została z więzienia św. Michała w Krakowie.

Premier Flandin opuści wkrótce klinię

Paryż, 10 maja. (PAT) Jak podają dzienniki, stan zdrowia premiera Flandina polepszył się o tyle, że zamierza on opuścić klinię w początku przyszłego tygodnia. Premier Flandin pragnie jak najszybciej powrócić do normalnych zajęć.

Drugi sprawca napadu na listonosza został ujęty

Kraków, 10 maja. (PAT) Ubiegłej nocy policja państwa aresztowała w Tarnowie Izraela Siegfrieda, drugiego sprawcę napadu rabunkowego na listonosza piennego w Krakowie. Został on ujęty w Tarnowie w momencie, gdy chciał dostać się pod osłoną nocy do swojego mieszkania.

450 tys. bezrobotnych we Francji

Paryż, 10 maja. (PAT) Według statystyki, liczba bezrobotnych Francji wynosiła w dn. 27 kwietnia 452.190 wobec 492.753 w dniu 23 marca b. r.

Winda oberwała się w kopalni 17 górników rannych

Liege, 10 maja. (PAT) W szybie „Św. Barbara“ w kopalni węgla winda, w której znajdowało się 40 górników, zsunęła się wskutek zepsucia się hamulca z wysokości 700 metrów. Wskutek silnego uderzenia, wszyscy znajdujący się w windzie doznali obrażeń. 17 osób odniosło poważne uszkodzenia ciała.

Skandale towarzyskie w Paryżu

Artykuł pod tytułem „Judasz drapie się w nogę”. — Awantura na koncercie. — Czy Wiktor Hugo był... idjotą?

Paryż, w maju.

Podniecenie, wywołane przez wyборы municypalne we Francji, było krótkotrwałe. Wprawdzie w kilku miastach wybory będą powtórzone, wobec nieotrzymania przez kandydatów dostatecznej liczby głosów, ale przestano się tem właściwie już interesować. I jeśli paryżanie wspominają jeszcze wydarzenia z ostatniej niedzieli, to wyłącznie przy wymienianiu nazwiska byłego prefekta policji paryskiej Chiappe, który został wybrany do rady miejskiej Paryża.

Człowiek niezwykłe popularny w stolicy Francji, który był właściwie główną przyczyną pamiętnej krwawej rewolwy w dniu 6 lutego ub. roku, przez cały czas trzymał się z dala od polityki.

Kilkakrotnie przyjaciele jego proponowali mu kandydować do parlamentu w wyborach uzupełniających na prowincji, gdzie wybór jego był zapewniony, ale spotykali się z odmową.

— Po zwolnieniu mnie ze stanowiska prefekta, rząd ofiarował mi stanowisko prokonsula w Marokko. Odmówiłem, ponieważ nie chcę opuszczać Paryża. Będę kandydować do parlamentu, ale tylko z Paryża.

I oto uczynił już pierwszy krok. Wszedł do rady miejskiej. Za rok został nie niewątpliwie merem Paryża i pensem. Albowiem rada miejska stolicy Francji, wskutek specjalnego podziału miasta na okręgi, pozostała prawicowa. I aczkolwiek robotnicy Paryża i socjaliści ze zgrzytaniem zębów wymawiają nazwisko Chiappe, nie mogą mu przeszkodzić w dalszej karierze politycznej.

Paryż mówi nie tylko o minionych wyborach. Interesują go dwa nowe skandale, które wybuchły niespodziewanie w kręgach artystycznych.

Wytwórnia „Pathe-Nathan” przygotowuje film p. t. „Golgota”. Do studii przyszedł przed kilku dniami krytyk filmowy Gould, odbył rozmowę z reżyserem, pokreślił się, zrobił kilka zdjęć i wyszedł. Następnego dnia w „Paris-Soir” ukazał się jego artykuł o przygotowaniach do filmu p. t. „Judasz drapie się w nogę”. Istotnie, okazało się, że gdy dziennikarz zajrzał do garderoby artysty, który gra rolę Judasza, zastał go w chwili gdy ten drapał się w nogę i sfotografował go w tej pozycji. Wydałoby się, że nic w tem niema strasznego. Czytelnicy oglądali fotografie, śmiali się, a następnego dnia już o tem zapomnieli.

Ale reżyser filmu Devillier poczuł się obrażony, posłał do Goulda sekundantów i teraz właśnie reprezentanci obu stron czynią heroiczne wysiłki, by zapobiec pojedynkowi, do którego prą obie strony.

Inny artysta nie posłał sekundantów, lecz postąpił znacznie gorzej. I to zdarzenie ekscytuje obecnie Paryż. Dyrygentem najlepszej paryskiej orkiestry symfonicznej jest Paret. Przed kilku dniami słynny krytyk muzyczny Duvivier, zamieścił o nim niezbyt pochlebny artykuł. Następnego wieczoru na koncercie zebrała się doborowa publiczność. Paret we fraku stanął przy pulpicie. Nagle odwrócił się do publiczności i oświadczył donośnym głosem:

— Szanowne panie i panowie. Uważam za swój obowiązek uprzedzić was, że krytyk Duvivier jest sprzedawczykiem, łotrem i kanajką.

Publiczność oniemiała. A Paret natychmiast dał znak swą pałeczka i rozległy się dźwięki 9-jej symfonii.

W tym samym stylu toczy się polemika w kręgach literackich na temat ostatnich wyborów do Akademii Nieśmiertelnych. Kandydatów było dwóch: poeta Paul Claudel i powieściopisarz Claude Farrere. Wybrano Farrere'a. A bezpodstawnie po tem rozpetala się niezwykła polemika w kręgach literackich i w artykule „Judasz drapie się w nogę” osmieliła się akademicka kandydatura genialnego poety i laureata, a powieściopisarza „Judasza”?

Trudno byto przytoczyć niecenzu-

ralne epitety, jakimi darzył się obie strony, zwolennicy jednego i drugiego kandydata. Przeciwko Farrerowi wysuwano, jako argument, iż wyrażał się on lekceważąco o największym pisarzu francuskim Wiktorze Hugo. Istotnie niegdyś Farrere napisał:

— Hugo był największym idjotą 19-go wieku.

A w chwili obecnej właśnie Akademia Francuska przygotowuje obchód ku uczczeniu 50-letniej rocznicy zgonu autora „Nędzników”.

Złośliwi mówią, że kandydatura

Claudela upadła wskutek jego rezygnacji. Jak wiadomo, kandydaci sami zgłaszają swe kandydatury. I oto Claudel napisał:

— Mam zaszczyt zgłosić swoją kandydaturę na miejsce, opróżnione po zgonie Paula Barthout....

Nieboszczyk Barthout nazwał się Louis a nie Paul. Claudel omvlił się. Ale tej omyłki nie chciano mu wybaczyć. Przepadł — akademikiem został Farrere, ale sprawa nie ucicha. I nie uciśnie zapewne jeszcze bardzo długo.

Andrzej S.

Lodzianka
Zina Gelberzanka
ukończyła wydział lekarski Uniwersytetu Paryskiego.

Bezrobocie na świecie

w ciągu 5 lat kryzysu

Międzynarodowe Biuro Pracy zajął się w sprawozdaniu, że żadnemu państwu nie udało się, pomimo częściowych sukcesów, obniżyć poziomu bezrobocia do wskaźnika z r. 1929. Tylko w siedmiu krajach, w Niemczech, Australii, Danii, Wielkiej Brytanii, Japonii, Norwegii i Szwecji rozmiary bezrobocia zostały zmniejszone o połowę w porównaniu z r. 1929. W pięciu krajach: w Belgii, w Polsce, Czechosłowacji, Francji, Holandii warunki bezrobocia pogorszyły się w r. 1934 w porównaniu z warunkami z przed dwóch lat.

Międzynarodowe Biuro Pracy zestawia wskaźniki bezrobocia (przyjmując za normę 100 dla roku 1929) za lata 1930, 1931, 1932, 1933 i 1934. W Niemczech więc przedstawia się pochod bezrobocia: 164—247 — 304 — 260, — 146; w Australii 174 — 247 — 261 — 226 — 185; w Australii: 127 — 162 — 207 — 232 — 210; w Belgii: 277 — 838 — 1.462 — 1.304 — 1.458; w Kanadzie: 196 — 295 — 385 — 391 — 320; w Danii: 88 — 115 — 205 — 186 — 143; we Francji: 138 — 748 — 3.065 — 3.063 — 3.745; w Anglii: 155 — 205 — 213 — 191 — 162; w Holandii: 141 — 244 — 335 — 339 — 320; w Szwajcarii: 121 — 229 — 374 — 393 — 442; w Szwecji: 114 — 161 — 213 — 177; w Czechosłowacji: 205 — 371 — 614 — 768 — 789.

Z powodu zgonu Ojca jego

B. P.

M. H. EIGERA

wyrażamy firmie K. Eiger w Zgierzu nasze głębokie współczucie

Wykończalnia i Farbiarnia
PLUTZAR i BRÜLL,
Bielsko, Oddz. w Łodzi.

Po długich i ciężkich cierpieniach zmarł nasz najukochańszy

B. P.

Józef Henryk Kempner

Wyprowadzenie drogiej nam zwłok nastąpi w niedzielę dn. 12 maja 1935 r. o godz. 11 z domu przedpożrzebowego, o czem zawiadamiają

DZIECI, SIOSTRA I SZWAGIER.

Serdечно wyraży współczucia Dr. S. Eigerowi oraz rodzinie z powodu zgonu Ojca Ich

b. p. **MOJŻESZA EIGERA**

ZARZĄD
TOWARZYSTWA SZERZENIA PRACY ZAWODOWEJ I ROLNEJ WŚRÓD ŻYDÓW „ORT”
W ŁODZI.

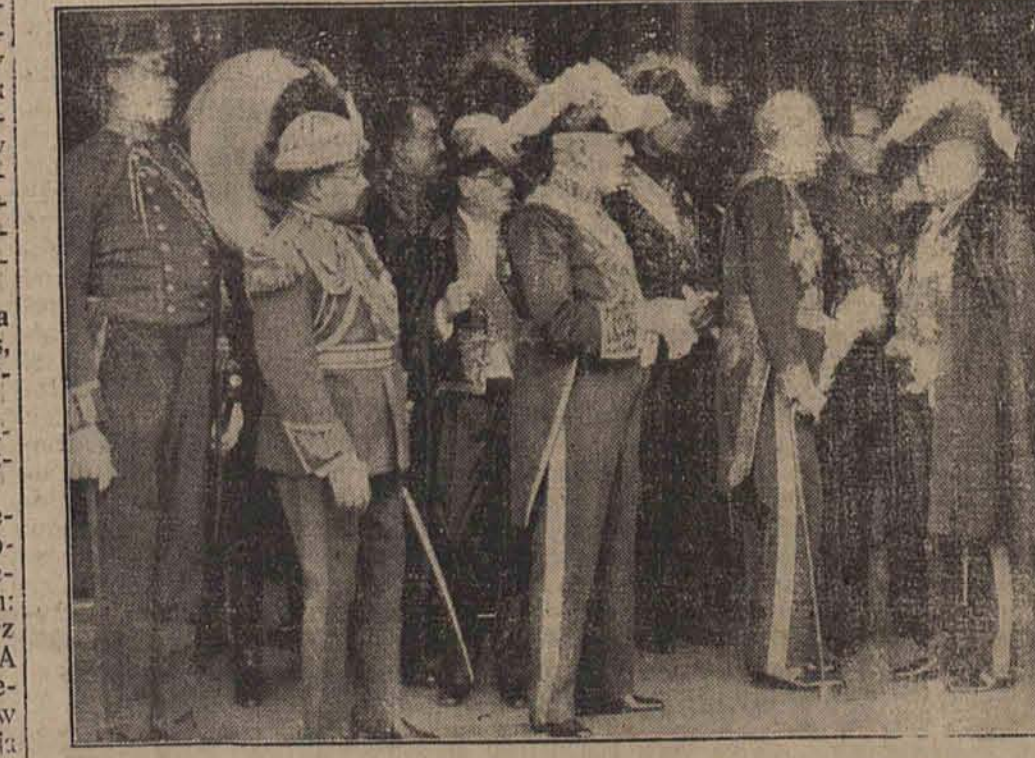
Hitlerowcy nie lubią satyry

Zamknęli kabarety, a artystów wsadzili do obozów koncentracyjnych

Berlin, 10 maja.

(PAT) W dniu dzisiejszym tajna policja polityczna zamknęła kabarety berlińskie „Katakomben” i „Tingel-Tangel” pod zarzutem ośmieszania w tych kabaretach obecnego ustroju politycznego Rzeszy Niemieckiej. Jednocześnie dokonano szeregu rewizji domowych w mieszkaniach osób występujących w tych kabaretach i w nich współpracujących. Aresztowano kilkanaście osób, które odstawiono do obozu koncentracyjnego.

Dyplomaci składają życzenia królowi angielskiemu



Na zdjęciu widzimy przedstawicieli dyplomatycznych wszystkich narodów świata, którzy złożyli życzenia angielskiej parze królewskiej, w związku z jubileuszem 25-letnia panowania.

Dom wypoczynkowy w Uniejowie

Zbliża się okres urlopowy. Każdy pracownik umysłowy zastanawia się gdzie i jak spędzić urlop, gdyż w szczupłych małych środkach materialnych trudno jest wybrać możliwość godny i niedrogi pensjonat.

Stowarzyszenie urzędników państwowych, chcąc przyjść z pomocą szerszym warstwom pracowników myślowych, w wydzierżawionym skarb państwa zamku w Uniejowie urządziło dom wypoczynkowy, obok którego przepływa rzeka Warta, a brzegiem znajduje się piękna plaża.

Koszt dzienny utrzymania jednej osoby (śniadanie, obiad, podwieczorek i lacja) wraz z pokojem wnosi 3 zł 75 gr. lub 3 zł 75 gr. Przy zamieszkiwaniu dwóch lub trzech osób w jednym pokoju, koszt ten stosunkowo obniża się.

Aby uprzyjemnić pobyt przebywającym w domu wypoczynkowym, urządzono cały szereg rozrywek jak: wiatki i łódki na rzece, siatkówkę, bridge, ping-pong i wiele innych. Do dyspozycji gości jest również radio i patefon.

W roku bieżącym zamek został całkowicie odrestaurowany. Pensjonat zostaje pod nowym fachowem kierownictwem.

Szczegółowych informacji oraz żądanie na przejazd autobusami udziela sekretariat S. U. P. koło w Łodzi, ulica Piotrkowska 157 (prawa oficyna, II piętro) we wtorki i piątki, osobnie lub telefonicznie (tel. 189-90) w godzinach od 18 do 20 i codziennie telefonicznie 124-56 w godz. od 11 do 13-ej.

CASINO

dzisiaj i codziennie

AMOK

wg. Stefana Zweiga

OBSADA:

MARCELLE CHANTAL
W. INKISZYŁOW

Pocz. o g. 12-11

Nr. 128

Ma 11

Subj

Min. B

Inspek

W dniu

rze wojew

komunikac

stwie pp.

dyrektora

wickiego.

P. min

roćit drog

nienia rob

organizacj

W szc

wał trasę

wa, do pr

w najbliżs

oraz drog

bochnia, b

Pobó

Kto

Dziś, w

komisja p

winni się

1914, o na

we Je do

cznie, zam

latu polic

Nr. 2 (Pi

wie pobo

G. H. J. J

komisja p

(57) P

ja wys

poat 10

el B ro

do Z wł

miasta R

na ko

sobisty.

z fotogra

wolskow

odroczen

świadect

O ur

w p

Mimo

rozpocza

ly uregu

runki pra

nych. Ki

cji pacy

Wob

Z. Z. od

robotnik

którem

akcji. O

po-tpisan

nicy b

streck.

Zjazd

Dziś

dniove

zerwy

Poza

ca. pro

dy strze

130 ofic

Prz

n

Dziś

radu c

nych, p

ulica V

ch) (o

ładz r

nie prz

Poia

przepla



Maj	Dzisiaj Mamerta B. W. Jutro MP. Łaskawej
11	
Sobota	
	Wschód słońca 8.50
	Zachód słońca 19.14
	Wschód księżycy 12.08
	Zachód księżycy 1.29
	Długość dnia 14.41
	Przybyła dnia 8.25

Nowy rozkład jazdy na kolejach

zaczyna obowiązywać w nocy z 14 na 15 b.m. — Cztery pary motorówek między Łodzią a Warszawą

Już za cztery dni, 15 b. m. wchodzi w życie nowy, letni rozkład jazdy na kolejach. Obowiązywać zaczyna on w nocy z wtorku na środę przyszłego tygodnia o godz. 0 i ważny będzie do dnia 1 września. Ze względu bowiem na większe usprawnienie ruchu pasażerskiego, rozkład jazdy zmieniany będzie obecnie nie dwa, lecz cztery razy do roku: rozkład letni obowiązywać będzie od 15 maja do 1 września, rozkład jesienny — od 2 września do 1 3grudnia, zimowy — od 14 grudnia do 1-go marca i wiosenny od 2 marca do 14-go maja.

USPRAWNIENIE POŁĄCZENIA kolejowego Łodzi z Warszawą. Dotychczas trasę tę obsługiwały dwie pary motorowych pociągów t. zw. „Lux-torpeda”. Od 15 maja kursować będą **CZTERY PARY MOTORÓWEK**. Z Łodzi wychodzić będą „torpedy” w godzinach 7.27, 10.27, 15.42, 20.57. Natomiast z Warszawy do Łodzi wychodzić będą „torpedy” w godzinach 8.28, 11.43, 16.34, 22.17.

Drugim ważnym udogodnieniem jest uruchomienie pociągu motorowego, a więc takiej samej „torpedy” na linii Łódź — Kutno, aby podróżni, udający się do pociągu międzynarodowego, nie byli zmuszeni czekać na połączenie w Kutnie kilku godzin. Motorówka ta wychodzić będzie z Łodzi, z dworca kaliskiego o godz. 1.32 w nocy i przybywać do Kutna o godz. 2.47. O tej porze zaś będziemy mieli już w Kutnie pociąg międzynarodowy. Ma to być częściowym wyrównaniem krzywdy, jaka stała

się Łodzi przez przesunięcie trasy pociągów międzynarodowych do Kutna. Zaznaczyć należy, że z tej motorówki kutnowskiej będziemy mogli także korzystać dla komunikacji z Ciecchiocinem, Toruniem i Bygoszczą.

Następną nowością jest wprowadzenie pociągu pospiesznego Łódź — Lwów przez Skarżysko. Ten postulat już dawno wysuwali łodzianie, zmuszeni podróżować do Lwowa zwyczajnym pociągiem w ciągu 12 godzin. Pociąg ten będzie wyjeżdżał z Łodzi o godz. 22.28 i przybywać będzie do Lwowa o godz. 7.15. Po drodze pociąg ten zatrzymywać się będzie w Tomaszowie, Końskich, Skarżysku, Ostrowcu, Sandomierzu i Rozwadowie. Ze Lwowa wyjeżdżać będzie ten pociąg o godz. 15.10 i przybywać do Łodzi o g. 23.23.

Łódź otrzymała pozatem, w nowym rozkładzie jazdy, szereg pociągów bezpośredniej komunikacji, zwłaszcza z uzdrowiskami. I tak — od 15 czerwca będzie wychodził z Łodzi pociąg do Krynicy o godz. 23-ej, do Zakopanego, również od 15 czerwca — o godz. 0.20. Na Hel będzie szedł bezpośredni wagon z Łodzi o godz. 22.10. Do Ciecchiocinka zaś będziemy mieli z Łodzi dwa bezpośrednie pociągi, o godz. 7.38 i o godzinie 12-ej.

Łodzianie, którzy zamieszkają latem na letniskach podmiejskich na linii koluszkowskiej, również otrzymują pewne udogodnienia. Chodzi o to, iż w niedziele i święta na tych liniach panuje straszny natłok. Z tego powodu postanowiono odciążać podmiejskie pociągi przez puszczanie specjalnego pociągu z Andrzejowa do Łodzi.

Pociąg ten będzie odchodził z Andrzejowa w niedzielę i święta o godz. 23.20. Tyle, jeśli chodzi o samą Łódź. Z ważniejszych nowości w nowym rozkładzie jazdy, które pośrednio muszą interesować mieszkańców naszego miasta, wymienić należy przede wszystkim następujące:

Uruchomiono nowy pociąg pospieszny Warszawa — Wilno, wychodzący ze stolicy o godz. 16.30 i przybywający do Wilna o godz. 22.44 a do Turmontu o godz. 1.17. Łodzianie, jadący do Wilna będą więc mogli wyjechać torpedą do Warszawy o godz. 10.27, zjeść obiad w Warszawie, a kolację już w Wilnie.

Następnie uruchomiono nowym szlakiem na Radom, Kielce pociąg pospieszny Warszawa — Kraków.

Pociąg ten będzie wyjeżdżał z Warszawy o godz. 18.23 i do Krakowa przyjeżdżał o godz. 23.37. Osobny pociąg przyspieszony obsługiwać będzie uzdrowiska w Małopolsce Wschodniej a więc Worochtę i Zaleszczyki, skracając w znacznym stopniu dojazd do tych miejscowości.

Oto najważniejsze zmiany, które wschodzą w życie w nocy z wtorku na środę, o godz. 0.01.

Min. Butkiewicz w Łodzi

Inspekcja robót drogowych
W dniu 9 maja r. b. bawił na obszarze województwa łódzkiego p. minister komunikacji Butkiewicz w towarzystwie pp. wiceministra J. Piaseckiego i dyrektora departamentu p. S. Siła-Nowickiego.

P. minister przeprowadził inspekcję robót drogowych, badając stan zatrudnienia robotników na drogach oraz stan organizacji robót.

W szczególności p. minister zlustrował trasę drogi Piotrków—Czestochowa, do przebudowy której przystępuje w najbliższym czasie firma „Puricelli”, oraz drogę Piotrków—Tomaszów—Lubochina, budowaną przez firmę Rudzki.

Pobór rocznika 1914

Kto ma się stawić dziś
Dzisiaj, w sobotę, dnia 11 b. m. przed komisją poborową Nr.1 (Pierackiego 18) winni się stawić poborowi rocznika 1914, o nazwiskach na listy początkowe Je do końca J, K, do końca Kn. Właśnie, zamieszkali na terenie 3 komisariatu policji, przed komisją poborową Nr. 2 (Piotrkowska 165) winni się stawić poborowi rocznika 1914 na listy G, H, I, J, z terenu 4 komisariatu, przed komisją poborową Nr. 3 (Piotrkowska 157) poborowi rocznika 1912 (kat. B) wszystkie listy z terenu 7 komisariatu policji, przed komisją poborową na terenie łódzki (Sienkiewicza 37) poborowi rocznika 1914, oraz poborowi z roczników 1912 i 1913 od liter N do Z, włącznie, zamieszkali na terenie miasta Rudy Pabianickiej.

Na komisję należy zabrać dowód osobisty, lub zaświadczenie tożsamości z fotografią, karte odroczenia służby wojskowej (o ile poborowy korzysta z odroczenia), świadectwo zawodowe i świadectwo szkolne.

O umowę zbiorową

w przemyśle budowlanym
Mimo, iż sezon budowlany już się rozpoczął, dotychczas jeszcze nie została uregulowana umowa zbiorowa warunków pracy i płac robotników budowlanych. Kilkakrotnie konferencje w inspekcji p. acy nie dały żadnego rezultatu. Wobec powyższego z inicjatywy Z. Z. odbędzie się jutro walne zebranie robotników przemysłu budowlanego na którym mają zapaszać uchwały o dalszej akcji. O ile umowa zbiorowa nie będzie podpisana w najbliższym czasie, robotnicy budowlani chcą proklamować strejk. (i)

Zjazd oficerów rezerwy

Dzisiaj rozpoczynają się w Łodzi dwudniowe obrady związku oficerów rezerwy okręgu łódzkiego. Poza częścią oficjalną i sprawozdawczą, program zjazdu przewiduje zawody strzeleckie w których weźmie udział 130 oficerów — najlepszych strzelców.

Przeгляд pojazdów mechanicznych

Dzisiaj, w sobotę, dnia 11 b. m. do przejazdu cywilnych pojazdów mechanicznych, przed komisją przeglądową Nr. 1 (ulica Wigury — dojazd od ulicy Kilińskiego) należy dostarczyć cywilne pojazdy mechaniczne, wyznaczone imieniem przez łódzkie starostwo grodzkie. Pojazdy muszą być dostarczone do przejazdu o godzinie 8 rano.

Niezależnie od stałego rozkładu — specjalne pociągi sezonowe dla osób powracających z wakacji, będą kursowały od 24 sierpnia do 1 września.

Ponieważ bieg pociągów został w nowym rozkładzie znacznie przyspieszony, część pociągów pośpiesznych odejdzie w nocy z 14 na 15 b. m. nieco wcześniej, tak, aby przybyły na miejsce przeznaczenia już według nowego rozkładu. Ogółem, przez przyspieszenie biegu pociągów uzyskano dziennie oszczędność czasu wynoszącą 87 godzin i 41 minut. Letni rozkład jazdy zawiera 541 nowych połączeń na stacjach węzłowych.

Podajemy te zmiany, które nowy rozkład jazdy wprowadza w odniesieniu do Łodzi i na ważniejszych szlakach komunikacyjnych. Przedewszystkiem zwrócić należy uwagę na dalsze

Piszczany:

Wrażliwi reumatycy mogą korzystać z 3-ch domów zdrojowych połączonych z kąpielami: Thermia, Cyrill, Pro Patria. Informacje: ustnie Biuro Piszczany, Łódź, Piotrkowska 85 tel. 128-03 Pismennie: Biuro Piszczany, Cieszyn.

Na dożywianie dzieci szkolnych odbędzie się 2 czerwca zbiórka uliczna

Wczoraj odbyło się w lokalu wydziału oświaty i kultury posiedzenie rady szkolnej miejskiej pod przewodnictwem dr. Skalskiego.

Ze sprawozdania, które zostało odczytane, wynika, iż dzięki ofiarności społeczeństwa na dożywianie dzieci zbrano zł. 29.222, a wydatkowano dotąd zł. 26.058. Ponieważ na miesiąc maj konieczna jest kwota zł. 3.206, tem samym cały fundusz zostanie wyczerpany. Tymczasem lekcje w szkołach trwać będą do 15 czerwca, wobec czego postanowiono w dniu 2 czerwca zorganizować zbiórkę uliczną, by zebrać odpowiednią kwotę.

Następnie omówiono sprawę rozszerzenia sieci szkolnej w Łodzi, a zwa-

ższa zaopiekowania się szkolnictwem na tych terenach, które obecnie zostały włączone do naszego miasta, a więc na Choinach, w Cygance, Rokicju i t. d. W miejscowościach tych niema zupełnie odpowiednich lokali szkolnych, nie mówiąc już o braku własnych gmachów. W związku z tem, na wniosek dr. Skalskiego rada szkolna postanowiła zwrócić się do zarządu miejskiego, aby przy obejmowaniu nowych terenów, nabył wględnie wydziały odpowiednie nie na budowę gmachów szkolnych.

W końcu rada szkolna uchwaliła poczynić starania o przyznanie większej niżki na tramwajach miejskich uczniom szkół średnich i powszechnych.

Od maja do września moda męska nakazuje dla wszystkich Panów kapelusz „Rossico”. „Rossico” — to wymarzony letni kapelusz męski.

ROSSICO

Kolory idealnie dostosowane do każdego garnituru. Lekkie, przewiewne, impregnowane. Sprzedawane w pierwszorzędnym magazynie.

Interwencja p. wojewody w Warszawie

odniosła jaknajlepszy skutek. — Łódź otrzyma dodatkowe kredyty na roboty publiczne

W dniu wczorajszym powrócił z Warszawy p. wojewoda Al. Hauke-Nowak. W czasie swego trzydniowego pobytu w Warszawie p. wojewoda Hauke-Nowak był przyjęty przez p. ministra spraw wewnętrznych Kościalskiego, p. ministrów Karsaka i Krzywickiego, p. ministra opieki społecznej Pańkowskiego, p. ministra rolnictwa Potulowskiego, p. ministra komunikacji inż. Butkiewicza i wiceministra inż. Piaseckiego oraz głównego dyrektora Funduszu Pracy min. Dolanowskiego.

Przedmiotem konferencji p. wojewody były głównie sprawy robót publicz-

nych, pełnego ich uruchomienia oraz przydziału dodatkowych kredytów Pożyczki Inwestycyjnej na zatrudnienie bezrobotnych. Postulaty zgłoszone przez p. wojewodę w tych sprawach potraktowane zostały przez zainteresowanych panów ministrów jak najprzychylniej. Realizacja tych postulatów winna nastąpić w najbliższym czasie po ostatecznym podsumowaniu rezultatów Pożyczki Inwestycyjnej i rozdziale przez czynniki miarodajne odpowiednich kwot na poszczególne kategorie robót publicznych.

Grand-Kino

Pocz. o 12-ej. **DZIS** poraz ostatni!

RAMON NOVARRO w czarującej operetce

Nadprogr. najnowsze akt. świata i P.A.T.

NOCE WIEDEŃSKIE

Passep. i bil. ulg. nieważne.

Echem zagadnień chwili obecnej jest film

NASZ CHLEB POWSZEDNI

Nagrodzony złotym medalem Ligi Narodów. Reż. genialnego KING VIDORA.

Od jutra w „Grand Kinie”.

proszki

KOWALSKINA

STOSUJE SIĘ PRZY UPORCZYWYCH BOLECH GŁOWY

FABR. CHEM.-FARM. „AD. KOWALSKI” WARSZAWA

Dużury opieki

Dzisiaj w nocy dyżurnia następujące apteki: Sz. Jankielowicza (Stary Rynek 9), L. Steckla (Limanowskiego 37), B. Głuchowskiego (Narutowicza 6), St. Hamburga i S-ki (Główna 50), L. Pawłowskiego (Piotrkowska 307), A. Piotrowskiego (Pomorska 91).

Niezwykłe oszustwa Slepego Maksa

Każdemu świadkowi, który zeznaje dla niego obciążająco, Maks zarzuca rozmaite zbrodnie. Brał pieniądze od klienta i jego przeciwnika i kolejno zdradzał obydwu. — Niektóre tricki Bornsteina świadczą o jego specyficznej pomysłowości

Nikt nie potrafił się oprzeć jego bezczelności i szantażom

Sprawy wczorajsze z procesu Slepego Maksa — to przeważnie echa sądowe wymuszeń, aktów gwałtu, lub oszustw, których się oskarżony dopuścił, działając z polecenia osób trzecich, jako „sędzia” lub inkasent. Rzecz charakterystyczną jest, że do Maksa Bornsteina zwracali się nie tylko handlarze pewnego specyficznego autoramentu, choć operujący wielkimi sumami, ale że i duże przedsiębiorstwa (jeden z takich wypadków rozpatrywał sąd w dniu wczorajszym) posługiwały się specjalnymi „kwalifikacjami” tego doprawdy wyjątkowego człowieka.

Świadek Szlama Bornstein winien był z weksli 400 złotych niejakiemu Karciniowskiemu. Weksle te znalazły się w posiadaniu oskarżonego, który zjawił się któregoś dnia u Bornsteina Szlamy, przedstawił się jako

ten, który zabił Balbermana

został uniewinniony, i uprzedził swego „kontrahenta”, że i jego spotka ten sam los, co nieszczęśliwego Balbermana, jeśli płacić nie będzie.

Zeznania świadka są krótkie: Płacił ratami.

Oskarżony zadaje mu jednak kilka pytań: czy świadek nie wie, że dwa z tych czterech weksli były fałszywe?

Świadek: — Nie, wszystkie cztery weksle były prawdziwe. Co pan za siebie opowiada!

Oskarżony, zwracając się do prokuratora: — Panie prokuratorze, ja gorąco (oskarżony o wszystko „prokuratoro”) o zaarrestowanie tego — bo dwa weksle z tych czterech były fałszywe. Dalej oskarżony wymyślił z kieszeni wycinek gazety i przygląda mu się.

Przewodniczący: — Nie wolno czytać z notatek.

Oskarżony: — Ja nie czytam, bo czytać nie umiem, tylko ja mam tutaj swoje znaki. I oskarżony donosi sadowi, że w jednym z pism była kiedyś mowa, iż Bornstein Szlama nie wypłacił swym robotnikom... „Slepy Maks” usiłuje każdego niewygodnego sobie świadka obmówić, oskarżyć i oszkalować...

Świadek Rozencajg, do którego zwrócił się również Slepy Maks wraz z swym szwagrem — atletą i siłaczem Harrym Fuksem — jest wyjątkiem w szeregu świadków. Nie chciał wyłożyć weksła, nie chciał zapłacić otwartego długu, mimo, że Maks opowiadał o nim, kim jest a jego szanowny szwagier zabił bicepsy aż w pokoju mury trzęsły. Począstował gości wódka ze szlachy. Pili a ludzie przyglądali im się całą gawiedzią przez okna z podwórza: tłum się nie mógł napatrzeć na wybitnych gości, których podejmował Rozencajg. Maks oprócz sędzia i wódk, nic nie uzyskał od tego świadka.

Świadek Najdat zeznaje przez tłumacza. Był winien firmie „Silvars” 1300 złotych. Maks przyszedł, powiedział tylko, że jest Maks

Najdat się dowiedział, co on za jeden. Najdat dał mu 100 złotych, by sprawę długu sprolongować na rok. Po pół roku przyszedł znów oskarżony i znów sprolongował weksle na trzy miesiące.

Wreszcie, po raz ostatni przyszedł i pomagał się całej sumy kategorię, mówiąc, że obok w knajpie siedzi aż 6 ludzi, którzy go chcą zabić. Najdat dał mu 50 złotych. Potem świadek przewoził się do Aleksandrowa, gdzie Maks odnalazł. Ale wtedy już Najdat nie miał ani grosza, dał tedy tylko oskarżonemu 10 złotych na dorożkę, bo tramwaje wtedy nie kursowały.

Oskarżony: — Czy świadek zna Holcmana?

Świadek: — Jakiego Holcmana?

Oskarżony: — Tego, co na osiem lat więzienia został skazany za zabójstwo?

Świadek: — Nic nie wiem o takim Holcmanie.

Oskarżony: — Świadek nic nie wie o swoim przyjacielu?..

Świadek: — Nic nie rozumiem: Maks znów działa po swojemu.

W roli „sędziego”

W następnej sprawie oskarżony występuje znów jako „sędzia”. Świadek Złotowski i Lichtenberg mieli między sobą niewyrównane rachunki. Sprawa oparła się o Maksa Bornsteina, który mieszkał na posesji, należącej niegdyś do Lichtenberga.

Świadek Złotowski spoczątku mówi, że Maks przyszedł do niego, potem że on do Maksa. Jeszcze potem, że się spotkali. Dość, że Złotowski, któremu, według jego mniemania, należało się od Lichtenberga jeszcze 10 tysięcy złotych, powierzył swą sprawę Maksowi. Maks powiedział, że będzie sąd, że wszystko będzie załatwione „po sprawiedliwości” i po myśli Złotowskiego. Sąd miał się istotnie odbyć, ale potem jakos został odroczone, potem, odbył się zaocznie i gdy na trzeci dzień spotkał Złotowski Maksa, dowiedział się od niego, że wyrok zapadł: Złotowskiemu nie się nie należy.

Przewodniczący: — I co świadek na to?

Świadek: — Ja byłem bardzo zdziwiony, ja się zdenerwowałem, ale mnie ten pan powiedział, żebym był zadowolony, że jest tak. Bo gdyby nie on, to by wyrok był taki, że Lichtenbergowi odemnie się należy.

Przewodniczący: — Może mu Lichtenberg zapłacił?

Świadek: — Nie mogę powiedzieć napewno, ale chyba mu zapłacił, jeżeli

on się dla mnie tak zmienił.

Świadek był mocno zmartwiony tym wyrokiem. Próbował nawet przez rejenta go obalić, bowiem wyrok ten miał jednak moc prawną. Wówczas znów zjawił się Maks. Wziął raz pieniądze od Złotowskiego i najpewniej go zdradził za lepsze pieniądze Lichtenberga, teraz był gotów znów zdradzić Lichtenberga za jeszcze lepsze pieniądze Złotowskiego. Zjawił się Maks i poradził Złotowskiemu: niech wyjaśni u rejenta, czy w sądzie, że główny superarbiter — Maks Bornstein — jest niepiśmienny — wtedy cały sąd zostanie wraz z wyrokiem obalony. Złotowski tak zrobił.

Jak było dalej, o tem mówi następny świadek — Lichtenberg:

Świadek: — Wyrok został obalony na tej podstawie, że Bornstein jest niepiśmienny i Złotowski teraz mnie dalej licytuje, chociaż temu się doprawdy nie należy. Pobierał b. wysokie procenty przez długie lata — potem była uroda, a teraz, wbrew jej, jeszcze ze mnie ściągają pieniądze.

Następna sprawa dotyczy grózb pozabawienia życia mleczarza Cukiera. Tutaj występuje oskarżony, którego zakres „interesów” był istotnie imponujący.

w roli ziemianina a w każdym razie oglądamy go na terenie wiejskim.

Slepy Maks — dziedzic

Świadkowie Cukier i jego szwagier Sztajnberg — przysięgają. Obaj to typowi pachciarze.

Świadek Cukier: — Było to w roku 1933. My od pana dziedzica Wolickiego brałszy „mliko” już od długiego czasu. On miał naszą kaucję na 1500 złotych na to mliko. Przeszedł jakiś czas i pan dziedzic przestał nam dawać mliko. My do niego — dlaczego? A on na to, że teraz będzie miał innego administratora. I po dwóch dniach przyjechał w nasze strony pod Brzeziny Maks Bornstein. On nam powiedział, że teraz on jest administratorem i że dawna kaucja jest nieważna. Jak chcemy mliko — musimy podpisać, że dawnej kaucji już niema i dać nową na 500 złotych. My się nie chcieliśmy zgodzić. Mówiliśmy, że pójdzie do policji. Wtedy pan Bornstein kazał nam dać mleko, ale tylko dwa dni. Jak ja do niego poszedłem z krzykiem — to mi odpowiedział, że mnie zaskarżył do sądu, za gróźby. I oskarżył mnie. I ja dostałem cztery tygodnie bezwzględnego aresztu w sądzie grodzkim w Brzeżnach.

Przewodniczący: — Czy wyrok się uprawomocnił?

Świadek: — Podaliśmy apelację. Ale przed sądem, tutaj w tym sądzie, spotkał nas Slepy Maks i powiedział, że jak mu damy 200 złotych — to on zrobi, że my wygramy. Nie było czasu. Ja mu dałem sto złotych i dwa wekselki po 50 złotych i on zrobił, że my wygramy te sprawy.

Przewodniczący: — Jakto wygraliśmy?

Świadek: — On powiedział, że się ze mną przeprosił, a że on był pokrzywdzony, więc została sprawa całkiem umorzona.

Przewodniczący: — Jak było z tem

mlekiem i z temi 1500 złotymi?

Świadek: — Nie chciał oddać pieniędzy. Chciał jeszcze 500 złotych. My ze szwagrem pojechali do niego. Odrązu nam u siebie na górce powiedział: „Mlika nie dostanieta”. I potem mnie uderzył na ulicy. Wyjął rewolwer na ulicy i mówił, że mnie zabije, po twarzy mnie bił...

Oskarżony prosi swego obrońcę o zadanie pytań oskarżonemu.

Adw. Lilker: — Czy pan miał nóż?

Świadek: — Niech Pan Bóg broni. Ja miałem nóż tylko do krajania chleba.

Oskarżony: — Czy świadek był oskarżony o usiłowanie zabójstwa dziedzica? Tak zboku świadek stał z nożem i chciał go zadźgać?

Świadek o niczem nie wie i jest oburzony.

Oskarżony twierdzi, że jednak tak było.

Drugi świadek — Sztajnberg podaje przebieg całej sprawy o 1500 złotych, podobnie jak Cukier, ale z owem biciem i grożeniem — najważniejszym momentem dla kwestji winy i wyroku — nie zgadza się z poprzednim świadkiem. Powiada, że już na górce u siebie Maks groził Cukierowi rewolwerem. I potem groził rewolwerem jeszcze raz na ulicy. Sąd stwierdza na wniosek adv. Lilkera sprzeczność w zeznaniach Cukiera, składanych dwa razy u sędziego śledczego i złożonych obecnie.

Oskarżony: — Mnie grozi dziesięć lat więzienia za tę jedną sprawę, ja proszę Wysoki Sąd o pozwolenie przepytania tego świadka.

Sąd pozwala Maksowi pytać ile chce, byleby był rzeczowy. Ale zeznania świadków są twarde. Również inni

świadkowie wraz z dorożkarzem w nowym letnim mundurze ze świecącymi wielkimi srebrnymi guzikami potwierdzają dane Cukiera: Maks napadł na Cukiera na ulicy.

Świadek Nitka wysoki, chudy doprawdy jak nitka, którego nazwisko wszyscy świadkowie odmieniają: „Nitka. Nitkego, Nitkemu itd...” jest bohaterem następnej sprawy: romantycznej.

Obrońca czci niewieściej

Nitka sam kuśnierz, obmawiał panią M. Kuśnierzową, która była niegdyś jego narzeczoną. Obmawiał ją uporczywie i długo. Wreszcie rozpaczony mał udał się do Bornsteina: niech załatwi z tym Nitkiem. Nitka zjawił się u Bornsteina, zastał tam jakiegoś pana, którego Bornstein przedstawił jako komisarza policji i Nitka, wysłuchawszy przedewszystkiem ostrego upomnienia moralnego Maksa, że się cudzych żon nie obmawia, i następnie — ujrawszy rewolwer, z którego rzekomo miał paść śmiertelny strzał z ręki zrozpaczonego męża w pierś Nitki — uwłacza czci niewieściej — zdecydował się podpisać zobowiązanie, że o pani M. więcej nie zlego nie będzie mówił.

Treść takiego oświadczenia zredagował obecny właśnie w mieszkaniu Maksa p. Andrzejak Marjan, którego rzekomo przedstawił oskarżony jako komisarza policji. Maks był w tym wypadku wyjątkowo konsekwentny: gdy po kilku tygodniach od tego oświadczenia znaleźli się w „Tabarinie” małżonkowie M., Nitka i Maks — kazał Maks Nitce wyjść z lokalu i to zaraz, bo inaczej go spoliczkuje. Nitka wyszedł i pani M. tańczyła dalej pięknie i spokojnie. Nitka zeznaje przez tłumacza.

Świadek Andrzejak oświadcza, że zna oskarżonego od 1904 roku, był jego pracodawcą. Odwiedzał oskarżonego w Łodzi. Uważa go za człowieka czulego na niedolę ludzką.

Wreszcie sprawa Korczyńskiego. Krótka, ale b. pouczająca.

Pan Kłęb miał protestów od Korczyńskiego na 1700 złotych. Nie mogąc ich wyegzekwować, zwrócił się do oskarżonego. Kłęb wpłacił mu na wydatki 150 złotych.

Bornstein wzywa Korczyńskiego. Domaga się płacenia. Jest grzeczny wobec Korczyńskiego i jego kolegów bardzo. Od słowa do słowa Korczyński i Maks dochodzą do porozumienia. Korczyński płaci 170 złotych Maksowi i, idąc za jego radą, pisze kartę do Kęty: że oto został pobity przez Maksa, że mu dalej grożą i że, jeżeli Kłęb na tej drodze wymuszenia ma zamiar pozostać — to nie dostanie ani grosza i jeszcze będzie miał sprawę karną, bowiem Korczyński nie omieszka donieść o tem do władz.

Teraz działa Maks. Komunikuje się z Kłębem, niby nic nie wiedząc o karcie Korczyńskiego. Kłęb się lęka. Ale Maks idzie po rozum do głowy: najlepiej teraz dać spokój wszelkim krokom egzekucyjnym. Niech się ten Korczyński uspokoi.

Jaki był efekt tej sprawy? O tem dowiadujemy się z pytań stron i odpowiedzi świadków.

Prokurator: — Więc ten interes był wcale nie zły: za 120 złotych świadek pozbył się długu 1700 złotych.

Świadek: — Ja tego jako interes nie traktowałem. Nie mogłem płacić, nie miałem z czego, skorzystałem ze sposobu, który mi sam oskarżony podsunął.

Przewodniczący: — Czy świadek uzyskał coś z tej sumy?

(Ciąg dalszy na str. 8-ej).

Stała się rzecz zastanawiająca...

Przedsiębiorcy płacą wyższe stawki, aniżeli proponował robotnikom Zarząd Miasta.—Ktoś na tem musi stracić: miasto, czy przedsiębiorcy?

Sprawa zasługuje na szczególną uwagę

Tegoroczne roboty brukarskie w Łodzi zostały opóźnione wskutek strejku robotników brukarzy. Strejk wybuchł z tego powodu, iż zarząd miejski zaproponował robotnikom takie same płace, jak w roku ubiegłym, a więc zł. 8 dziennie dla brukarza I kategorii, robotnicy zaś zażądali 12 złotych dziennie.

tylko, że robotnicy będą rekrutowani spośród sezonowców i że, przed podpisaniem umowy z firmami, one podpiszą umowę z robotnikami. I oto wczoraj w inspekcji pracy odbyła się konferencja z robotnikami, na której ustalono taryfę plac i umowę podpisaną. Skolei dziś nastąpi w zarządzie miejskim podpisanie umowy z przedsiębiorcami. Ale na wczorajszej konferencji w inspekcji pracy stała się rzecz zastanawiająca.

remu miasto proponowało 6 zł. otrzymał 10 zł. dziennie, rozbijacz kamieni I kategorii, któremu miasto proponowało 6 zł., otrzymał 10 zł. dziennie i rozbijacz kamieni II kategorii, któremu miasto proponowało 5 zł. dziennie. otrzymał 8 złotych.

Marjawici przeciw b. arcyb. Kowalskiemu który chciał sprzedać dom, należący do parafji. — Tranzakcja została udaremniona

Wydział cywilny sądu okręgowego w Łodzi rozpatrywał wczoraj wysoce interesującą sprawę o przepisaniu prawa własności 5-piętrowej nieruchomości przy ul. Franciszkańskiej 29 na rzecz parafji marjawickiej.

wykorzystać prawo hipoteczne i przywłaszczyć sobie dom, stanowiący własność gromady. Sąd po naradzie wywiódł decyzję, mocą której nakazał przepisanie domu przy ul. Franciszkańskiej 29 na rzecz parafji marjawickiej.

przy ul. Franciszkańskiej 29 na rzecz parafji marjawickiej w Łodzi, odbierając tem samemu Kowalskiemu wszelkie prawa do zawiadywania tym majątkiem. (I)

Dom ten był zakupiony przez łódzkich marjawitów w roku 1907. Pociągając marjawici nie są zrzeszeniem prawnym i nie mogą nabywać nieruchomości na rzecz zbiorowości, dom ten był zapisany na nazwisko „arcybiskupa” Jana Marji Kowalskiego.

Wynik konkursu cztery firmy łódzkie otrzymały tegoroczne roboty brukarskie. Zarząd miejski zastrzegł się

TEATR MUZYKA / ZIUKA TEATR MIEJSKI WYSTĘPY MARJI MALICKIEJ I ALEKSANDRA WĘGIERKI W TEATRZE MIEJSKIM. Dziś, w sobotę o godz. 8.30 wiecz. oraz w niedzielę o godz. 4-ej popoł. niezrównana para artystów: Marja Malicka i Aleksander Węgierka w swoich popisowych rolach w sztuce Niccolò miego „Świt, dzień i noc”. Jak wiadomo sztuka ta w interpretacji Malickiej i Węgierki osiągnęła rekord: zgóra 1000 przedstawień. W niedzielę i w poniedziałek wiecz. w naszym ciągu bawić będzie publiczność amerykański szlagier komedjowy „Kibic”. SWIT — „Tarzan nieustraszonej” „CYD” DLA MŁODZIEŻY SZKOLNEJ I BAJKA DLA DZIECI. Dziś w sobotę o godz. 4-ej popoł. po raz pierwszy w naszym kinie wystawiono wspaniałą tragedję Corneilla „Cyd” dla młodzieży szkolnej. Ceny najniższe. W niedzielę o godz. 12-ej w pop. zejdą na scenę wszystkie grzeszne dzieci w Teatrze Miejskim, ażeby podziwiać przepiękną bogatą wystawioną bajkę Herza „Trzewiczki szczęścia”. Dużo śmiechu i wesołości tańce, śpiewy, sztuczki magiczne i wiele innych niespodzianek. Ceny niższe. ŁÓDZKIE TEATRY POPULARNE (Ogródowa 18) Dziś, w sobotę, dnia 11 bm. o godz. 8.15 wieczorem komedja w 3 aktach Kiedrzyńskiego pt. „Cudzik i Spółka”, grana ostatnio z dużym powodzeniem na scenach stołecznych. Rolę główną kreuje znakomity artysta, Antoni Fertner. TEATR ROZMAITOŚCI. Dziś w sobotę o godz. 4.30 i 9.30 wiecz. melodramat „Matka i kochanka” z Sidi Szengold i Sem Aurbachem w rolach głównych. Ceny w letów znacznie niższe.

WIEŚCI SPORTOWE

Dział oficjalny Ł.Z.O.P.N. Komunikat Nr. 23 Wydziału Gier i Dyscypliny z dnia 10 maja 1935 r.

Przenosi się zawody wyznaczone komunikatem WG i D Nr. 16 z dnia 22. 4. 35 r., jak następuje: 1) Wima — Hakoah w dniu 18. 5. z boiska Widzewa na boisko Wima; ŁTSG — Makabi w dniu 30. 5. z godz. 17.00 na godz. 11.00; Wima — ŁTSG w dniu 2. 6 z godz. 17.15 na godz. 11.00; Wima — Widzew w dniu 9. 6. z godz. 17.30 na godz. 11.00; Wima — Makabi w dniu 16. 6. z godz. 17.30 na godz. 11.00.

Imprezy sportowe na sobotę i niedzielę Kalendarzyk sportowy na dzień dzisiejszy i jutrzejszy przedstawia się następująco: Sobota, Piłka nożna. — Boisko Union-Touring o godz. 15.30 mecz towarzyski Hakoah — Bar Kochba. Gry sportowe. — Na boiskach w Łodzi mecz o mistrzostwo kl. A w siatkówkę. Szermierka. Sala Pol. K. S. — mistrzostwa wewnątrzklubowe PKS. Początek o godz. 18. Niedziela, Piłka nożna. — Boisko ŁKS-u przy Al. Unji o godz. 16.30 mecz międzymiastowy Łódź—Warszawa o puchar „Republiki”, poprzedzony przedmeczem ŁKS II — Widzew II o mistrzostwo rezerw. Poza tem w Ozorkowie mecz towarzyski: Widzew (Łódź) — Orle i w Pabjanicach mecz towarzyski: ŁKS (kombinowany) — PTC. Lekkoatletyka. — Na stadionie ŁKS-u przy Al. Unji o godz. 11.15 przed południem mecz lekkoatletyczny AZS (Warszawa) — ŁKS przy udziale czołowych lekkoatletów polskich. Na boisku WKS-u o godz. 9.30 rano: trójmecz lekkoatletyczny: WKS — IKP — KS Boruta (Zgierz). Gry sportowe. — Na boiskach w Łodzi — dokończenie mistrzostw klasy A w siatkówkę męską i żeńską.

Zmiany w drużynach na mecz Łódź—Warszawa o nagrodę „Republiki” Jak się dowiadujemy kpt. zw. ŁOZUN-u przez prowadził w reprezentacji Łodzi na mecz z Warszawą, który odbędzie się jutro o godz. 16.30 na stadionie przy Al. Unji, pewne zmiany. Mianowicie na środku pomocy, zamiast Welnica, który uległ kontuzji, wystąpi Pegza II z ŁKS-u, zaś rezerwowego Lenarta (Wima) spowodu jego wyjazdu zastąpi Pile z Union-Touringu.

Komunikat Nr. 8 Kapitana Związkowego z dnia 10 maja 1935 r.

Wyznaczam dodatkowo na mecz Łódź—Warszawa zawodników Pegzę Wacława (ŁKS) i Pilec Józefa (Union Touring).

Dalsze zwycięstwa Jędrzejowski w Wiedniu Wiedni, 10 maja. W dalszym ciągu międzynarodowego turnieju tenisowego o mistrzostwo Austrii Jędrzejowska zwyciężyła austriaczkę Neuman 6:2, 6:4. W grze podwójnej państwo Jędrzejowska Deutsch wygrała z parą Ullman — Szapary 6:2, 6:2.

OFIARA ZŁOŻONA W ADMINISTRACJI „REPUBLIKI”. Zamiat kwiatów na grób b. p. Poli Eychmanowej — 10 zł. na T. O. Z. składają słuchacze kursów tkackich Szkoły Przemysłowej.

OFIARA ZŁOŻONA W ADMINISTRACJI „REPUBLIKI”. Zamiat kwiatów na grób b. p. Poli Eychmanowej — 10 zł. na T. O. Z. składają słuchacze kursów tkackich Szkoły Przemysłowej.

RADJOPORAM SOBOTA, 11 maja 1935 r. 6.30—6.33: Pieśń „Kiedy ranne wstała rze”. 6.33—6.36: Pobudka do gimnastyki 6.36—6.50: Gimnastyka. 6.50—7.15: Muzyka (płyty) 7.15—7.25: Dziennik poranny. 7.25—7.45: Muzyka (płyty) 7.45—7.50: Odczyt programu na dzień bieżący. 7.50—8.00: Wskazówki praktyczne. 8.00—8.05: Audycja dla szkół. 8.05—8.20: Audycja dla poborowych. 8.20—11.57: Przerwa. 12.03: Sygnał czasu z Warszawy. Hejnal. 12.03—12.05: Wiadom. meteorologiczne. 12.05—12.50: Koncert zespołu Tadeusza Szczęśliwskiego. — Transm. ze Lwowa. 12.50—13.05: Chwilka dla kobiet. 12.55—13.05: Dziennik poranny. 13.05—13.30: Fantazje operetkowe. 13.30—13.55: „Nasz handel morski”. 14.00: Wiadomości o eksporcie polskim. 14.00—14.35: Muzyka popularna i duety operetkowe. 14.35—14.45: Przeglad gieldowy. 14.45—15.00: Muzyka salonowa — płyty. 15.00—15.10: Wiosna, Wielkanoc i Lato w pieśni białoruskiej — audycja regionalna w wyk. chóru ruskiego pod dyr. Grzegorza Szrymy — transm. z Wilna. 15.30—15.45: Humoreska Ferdinanda Goetla (recytacja prozy). 15.45—16.30: Koncert orkiestry P. R. pod dyr. Stanisława Nawrota. 16.30—16.45: Skrzynka techniczna — komedja w 1 akcie, dencję bieżącą o mowi i porad technicznych. 16.45—17.00: Kwadrans słynnych artystów. 17.00—17.50: Transmisja Nabożeństwa Mariawitów z kościoła w Wielkich Piekarach na Górze Śląsku. 17.50—18.00: „Miasto gwiazdzących parowozów polskie” (dczy: z cyklu „Miasta i miasteczka polskie”) wyd. Roman Merson. 18.00—18.30: „Wesoła majówka” audycja dla dzieci z udziałem Szczerka i Tonka — piosenki Juljusza Tota (tr. ze Lwowa). 18.30—18.40: Przelad wydawnictw — omdw. prof. Henryk Motcicki. 18.40—18.45: „Zycie artystyczne i kulturalne”. 18.45—19.07: „Tanga” — płyty. 19.07—19.15: Zapowiedz programu na dzien nastepny. 19.15—19.25: Czajkowski: kwartet D-dur w wyk. kwartetu Lennera — płyty. 19.25—19.30: Wiadomosci sportowe lokalne. 19.30—19.35: Wiadomosci sportowe ogolnolokalne. 19.35—19.50: II-gi koncert z cyklu „Dwadzieścia cztery preludja Claude Debussy'ego” w wyk. konanui Bolesława Woptowicza. 19.50—20.00: Felieton aktualny. 20.00—20.45: Koncert w wykonaniu malej orkiestry P. R. pod dyr. Zdzisława Gozdzickiego z udziałem Stefana Sasa (refreny). 20.45—20.55: Dziennik wieczorny. 20.55—21.00: „Jak pracujemy i żyjemy w Polsce”. 21.00—21.30: Audycja dla Polaków zagranicą. 21.30—22.00: Koncert symfoniczny. Wykonawcy: orkiestra symfoniczna P. R. pod dyr. Grzegorza Fitelberga, Zofja Fedyczkowska (sopran), Aniela Stenmińska (sopran) i Maurycjan Janowski (tenor). 22.00—22.15: Koncert reklamowy. 22.15—22.30: „Literat a kino” — szkice literat. wydł. Antoni Bohdziewicz. 22.30—23.00: „Łoza Szyderców” pod kierunkiem Juliana Tuwima — naddł. audycja: P. R. 23.00—23.05: Wiadomosci meteorologiczne — komunikacji lotniczej. 23.05—24.00: Koncert muzyki tanczeczno-salowej w wyk. malej orkiestry P. R. pod dyr. Zdzisława Górczyńskiego. AUDYCJE ZAGRANICZNE. STOCKHOLM, Kabaret. NATIONAL Pr. Rewja z udziałem May Wong. WIKARESZT. Muzyka tanczeczna. BERLIN. „Poskrzomienie zlosnicy”. — opera. Goeiza. KOFNIGSWUST. „Melodie wiosenne”. LIPSK, Potpourri wieiedzkie.

Kurier Handlowo-Przemysłowy

„REPUBLIKA“ z dnia 11 maja 1935 roku

Kierownik działu gospod. telef. 211-66
Dział gospodarczy telef. 136-56.

Bawełna a pieniądz

W zeszłym tygodniu odbył się w Rzymie obelany przez dwadzieścia państw międzynarodowy kongres bawelniany.

Choć burza, która się wywiązała (jak to łatwo było przewidzieć) przy omawianiu polityki bawelnianej rządu amerykańskiego — na pierwszy plan wysunęły się problemy walutowe. Ten fakt jest bezspornie nader znamienity dla aktualnego układu warunków gospodarczych w świecie. Coraz bardziej upowszechnia się bowiem przekonanie, że rynki towarowe zawisły są od nowej aparatury pomocniczej, do której należy, rzecz — prosta, systemy pieniężne.

Ostrą dyskusję spowodował p. Wiggins, reprezentujący federację brytyjskich przedsiębiorców, zgłaszając z miejsca deklarację programową, która właśnie wysunęła na czoło problemy walutowe.

Zdaniem przedsiębiorców brytyjskich najbezpośredniejszy związek pomiędzy sytuacją przemysłu bawelnianego w świecie, a cenami srebra, srebro powinno być przeto przywrócone do swej roli z przed r. 1920. W ten tylko sposób zapewnią się rozbudowę rynków z Azji, Afryce i Ameryce Środkowej oraz Południowej, skąd pomyślnie rozpływa się ruchem falowym po świecie. Specjalnie dla stosunków amerykańskich wskazano jako optimum stan z roku 1924.

Widowanie ceny złota w towarach srebrze w roku 25-tym, narzuceniu standardu Indjom w następnym wreszcie zwlekaniu w odeszciu od złota w pięć lat później — przywrócić bawelnianarce angielscy wszystkie nadzieje i depresję w swych towarach.

W walutowym przeto jest „SDO“ o roku 1924, co ma oznaczać „srebrny“ ówczesny stosunek wartości złota i srebra. „SDO“ potrzebujemy już chyba dodać, że rozwinięcie tych hasel odbywa się w płaszczyźnie pogranicznej pomiędzy inflacjonizmem a ostrym anty-deflacjonizmem.

Historia gospodarcza świata, ujęta przez bawelnianarce angielskich pod kątem widzenia losów srebra, jest bezwzględnie jednostronna. Przypomina nam może nieco sporządzane w Niemczech w czasie powojennym ad usum sui sytuację gospodarczą jako funkcji jej zwycięstw w walkach z przeciwnikami. Do rozgrywki walutowej między bawelnianarzą nie doszło. Na rezolucję, którą walczyli przez Anglików nie godzili się inni, bardzo pouczającym jest, że w walutowym się jej sprzeciwiali neoficy — Belowie. Nie chodzi o merytoryczne zwycięstwo tej czy innej tezy. Chodzi nam o sam fakt przypisania tak rozstrzygającej roli problemowi pieniężno - walutowemu dla sytuacji rynku towarowego.

Dr. A. Z.

Powrotna fala ożywienia w branży wełnianej. — Wzrost obrotów przy dobrej wypłacalności

Wspominaliśmy już, iż wskutek przewlekłych chłódów sezon wiosenny w branży gotowych towarów wełnianych kształtuje się w r. bież. wyjątkowo dobrze. W tygodniu ostatnim zanotować należy ponowne w tej branży bardzo poważne ożywienie, które podniosło obroty w stosunku do okresu bezpośrednio poświatycznego niemal o 100 proc. Duży jest zjazd kupiectwa prowincjonalnego, które naogół zapatrulo się optymistycznie na dalsze kształtowanie się sytuacji. Znacznie też obecnie zwiększyli kupcy przeważnie popyt na towary wełniane, gdy stosunkowo

niedawno jeszcze byli bardzo ostrożni w zakupach. Świadczy to, iż na prowincji dotychczasowy przebieg kampanii sezonowej w omawianej branży wypadł pomyślnie.

Nieoczekiwany już ze względu na bliski koniec sezonu wzrost zapotrzebowania na towary wełniane spowodował przejściowy brak pewnych artykułów, zwłaszcza na płaszcze męskie, których zbyt wobec panujących chłódów jest nadal duży. Z tych względów u niektórych konfektorów dało się odczuć zmniejszenie asortymentów tych płaszczów.

Dobry przebieg sezonu ma dla branży wełnianej szczególnie doniosłe znaczenie, od szeregu lat bowiem sytuacja pod wpływem wybitnie małych obrotów kształtowała się w tej gałęzi produkcji i handlu wyjątkowo niepomyślnie. Tegoroczne ożywienie poprawi z jednej strony sytuację finansową producentów, przyczyniając się do normalnego rozpoczęcia sezonu zimowego, z drugiej zaś poważnie odciąża przyszły sezon letni od balastu pozostałości towarowych, które zmuszają wytwórców niejednokrotnie do ramszowania tkanin.

Wypłacalność na rynku wełnianym jest, jak narazie, zupełnie zadawalająca. Obecne transakcje zawierane są częściowo za gotówkę, częściowo na weksle przeważnie trzymiesięczne. Protesty wekslowe naogół nieliczne. Ciekawą jest rzeczą, że wypłacalność Lwowa, znanego z licznych protestów, ostatnio poważnie się poprawiła, czego wyrazem jest poważny spadek protestów właśnie z tego ośrodka.

Zwyzka dolara na rynku prywatnym

Wahania kursowe Pożyczki Stabilizacyjnej

Wczorajsze notowania dewiz przyniosły dalszą zwyzkę większości walut. Stosunkowo jednak nie jest ona na giełdach oficjalnych wielka i wiatkowo tylko przekracza 2-3 punkty. Najwięcej zyskał funt, gdyż 8 punktów, dochodząc do 25,83. Dość znacznie natomiast zwyzkował frank szwajcarski, mianowicie 14 punktów na setce, osiągając ćwierćpunkta (kabel 5,31 i frank francuskiego — pół punkta (34,99) zaś floren holenderski zniżkował o 35 punktów do 358,90.

Nieco inaczej kształtowała się sytuacja na prywatnym rynku walutowym w Łodzi, który podniósł kurs dolara bardzo wydatnie, gdyż prawie o 5 punktów. Oddawano mianowicie dewizę amerykańską po 5,35, kupowano 5,30. Mocniejszą tendencję miał również dolar złoty, którym obroty dokonywano po kursie 9,22 w sprzedaży i 9,18 w kupnie. Funt zwyzkował do 26,00 w ża-

da... i 25,80 w płaceniu, a wiec o 15-20 punktów. Obroty walutami dość duże przy zmniejszonej nieco podaży.

Bank Polski podwyższył cenę funta o 5 punktów do 25,50, cenę dolara o 1 punkt do 5,27 za drobne banknoty. 5,28 za większe i 5,30 za czeki.

Rynek papierów wartościowych na dal bez zainteresowania. Kursy walorów utrzymują się na niskim poziomie, przyczem dość dużym wahaniem ulega ją notowania pożyczki stabilizacyjnej, uzależnione od sytuacji na giełdzie nowojorskiej. Tak więc o ile onegdaj zarysowała się dla pożyczki stabilizacyjnej tendencja mocniejsza, o tyle wczoraj ponownie zniżkowała ona do 63,50 w sprzedaży i 62,50 w kupnie. Pozostałe papiery wykazują mniejsze wahania kursowe. Dolarówkę notowano po 52,50 w żądaniu 51,50 w kupnie, pożyczkę budowlaną po 42,50 i 41,50, 5 proc. L. Z. m. Łodzi po 52,00 i 51,50.

Branża chustczana najzdrowsza

Dobra wypłacalność pomimo zmniejszonych obrotów w bież. sezonie

(j.) Sezon w branży chustek ma się już ku końcowi i fabryki chustek zakończyły już naogół kampanię letnią.

O ile chodzi o zbyt chustek w sezonie letnim tegorocznym — to nie wypadł on zbyt pomyślnie — sezony letnie w tej branży są zresztą naogół słabe. W każdym razie rozmiary sprzedaży chustek w roku bież. na sezon letni nie były większe niż w roku ub.

O ile chodzi o rezultaty finansowe kampanii letniej w tym dziale — to nie

były one nadzwyczajne, ze względu na niewysokie rozmiary obrotów. Dodatnią stroną bilansu producentów chustczanych jest pomyślne ukształtowanie się wypłacalności w tym dziale handlu. Dzięki temu omawiany dział wytwórczości uchodził za jeden z najbardziej zdrowszych.

Rozmiary produkcji w dziale chustek w ciągu sezonu były naogół dostosowane do stopnia zapotrzebowania rynku.

Trujące lekarstwo

Projekty Schachta popierania wywozu kosztem niemieckiego rynku krajowego

W artykule, omawiającym zagadnienie cen eksportowych, komisarz Rzeszy dla kontroli cen dr. Gördeler zwraca uwagę na trudną sytuację, w jakiej znalazły się Niemcy wobec zastosowania przez większość krajów dewaluacji, jako środka do uzyskania konkurencyjnych cen na rynkach światowych. Dłate go też dostosowanie własnych cen do poziomu cen światowych jest możliwe, o ile chodzi o Niemcy, tylko na drodze sztucznej, a mianowicie zapomocą premii. Niezbędnych funduszy na ten cel musi dostarczyć samo gospodarstwo albo w postaci nowych podatków, albo też z nadwyżki, osiągniętej przez podwyższenie cen na rynkach wewnętrznych. Jest to jednak — jak wyraźnie stwierdza dr. Gördeler — środek niebezpieczny, gdyż zwyzka cen krajowych musi pociągnąć za sobą zmniejszenie wewnętrznej siły kupna, obniżkę stopy życiowej, oraz niebezpieczeństwo zwyzki płac robotniczych. To też środki ten, działający jak trucizna, stosowany być musi tylko w małych daw-

kach i „według ścisłych wskazówek lekarzy“.

Jak wiadomo, dr. Schacht opiera swój plan ożywienia eksportu właśnie na swego rodzaju opodatkowaniu zbytu we wnętrznego. W związku z tem, co najmniej ostrożna opinia dr. Gördelera wydaje się bardzo znamienna.

Wewnętrzne zadłużenie Rzeszy rośnie

Jak donosi z Berlina Ag. Havasa, rząd Rzeszy ma zaciągnąć w prywatnych towarzystwach ubezpieczeniowych oraz w Kasie Ubezpieczeń Społecznych pożyczkę przeznaczoną na finansowanie programu robót publicznych. Wysokość pożyczki wyniosłaby ok. 750 milj. RM.

Statystyki, ogłoszone dotychczas, nie pozwalają zorientować się, czy wewnętrzna pożyczka w wysokości 500 milj. RM., zaciągnięta w styczniu r.b., istotnie posłużyła na spłatę t. zw. weksli pracy, od tego czasu raczej wzrosła.

Lekki spadek zatrudnienia w wielkim przemyśle

W okresie od 22 do 28 kwietnia b. r. w 30 firmach, należących do Zw. Przemysłu Włókienniczego, pracowało 41.450 robotników, t. j. o 150 mniej, niż w poprzednim okresie sprawozdawczym.

W 16 firmach wielkiego przemysłu wełnianego pracowało w omawianym tygodniu 12544 robotników, t. j. o 425 mniej, niż w tygodniu poprzednim.

Nowy zarząd

Zw. Wykończalni i Farbiarni

W ubiegły czwartek r. b. odbyło się doroczne walne zebranie członków Związku Wykończalni i Farbiarni Okręgu Łódzkiego, na którym dokonano wyboru nowych władz. W wyniku wyborów prezesem Związku został p. Antoni Lipiński, pozatem zaś do zarządu weszli pp.: Leszek Sokołowski, Emanuel Sztajman, M. L. Brodaż, Karol Buhle jun., K. Mäller, Alfred Haessler, oraz Paweł Schultz.

Pociąg - wystawa

W dniu 22 b.m. o godzinie 13.30 odbędzie się uroczyste otwarcie pociągu - wystawy, stojącego na oworcu Warszawa - Wileńska. Otwarcia wystawy dokona p. minister przemysłu i handlu Henryk Floyar - Rajchman.

Pociąg — wystawa składa się z 29 wagonów z ekspozycjami, wagonu elektrycznego, dwóch wagonów sypialnych, wagonu restauracyjnego i wagonu — kina.

Pierwsza trasa pociągu prowadzi do Wielkopolski, na Pomorze i Górny Śląsk.

ŁÓDZKA GIELDA ZBOŻOWA

Na wczorajszym zebraniu łódzkiej giełdy zbożowej - towarowej notowano: żyto 15,75-15,50, pszenica 17,75-18,25, jęczmień 15,50-16,00, owies jednolity 16,00-16,50, owies zbierany 15,50-16,00, mąka żytnia 1) 22,00-23,00, mąka żytnia 2) 23,00-24,00, mąka pszenna gat. A 29,00-33,00, gat. B 28,00-29,00, gat. C 27,00-28,00, gat. D 26,00-26,50, gat. E 25,00-25,50, otręby żytnie 10,25-1,50, otręby pszenne 10,00-10,25, otręby pszenne grube 10,25-10,50, rzepak 30,00-38,00, groch polny 25,00-27,00, groch Victoria 32,00-36,00, makuch lniany 17,00-18,00, makuch rzepakowy 14,00-15,00, koniczyzna czerwona 10,00-13,00, koniczyzna biała 50,00-80,00, lęknin niebieski 8,50-9,00, lęknin żółty 9,50-10,00, wiewka 29,00-31,00, peluska 31,00-32,00, rzodulka 11,00-11,50, ziemniaki 3,00-3,50, śrut Sava 20,50-21,00.

NOTOWANIA BAWELNY.

NOWY YORK.	Loco 12,04, maj 11,93, czerwiec 11,95, lipiec 11,98, sierpień 11,90, wrzesień 11,93, październik 11,75, listopad 11,78, grudzień 11,82, styczeń 11,84, luty 11,90, marzec 11,94.
NOWY ORLEAN.	Loco 12,43, maj 11,90, lipiec 11,93, październik 11,69, grudzień 11,75.
LIVERPOOL.	Loco 6,82, maj 6,50, czerwiec 6,57, lipiec 6,45, sierpień 6,36, wrzesień 6,30, październik 6,25, listopad 6,22, grudzień 6,22, styczeń 6,22, luty 6,22, marzec 6,22, kwiecień 6,21.
EKIPSKA.	Loco 8,38, maj 8,05, lipiec 8,05, październik 8,04, listopad 8,02, styczeń 8,02, marzec 8,02.
UPPER.	Loco 7,83, maj 7,60, lipiec 7,26, październik 7,11, listopad 7,11, styczeń 7,11, marzec 7,11, maj 7,11.
BREMEN.	Loco 14,13, lipiec 13,16, październik 13,15, grudzień 13,34, styczeń 13,37.
ALEKSANDRIA (Sakkelaridis).	Maj 14,38, czerwiec 14,49, styczeń 14,90.

GIELDA ŁÓDZKA.
Na wczorajszym zebraniu giełdowym w Łodzi notowano: tranżakcje: dolary 5,31, pożyczka 42,00, pożyczka 41,50, pożyczka budowlana — sprzedaż 42,00, pożyczka 105,00-105,50, Bank Polski 88,50-88,00, 5 proc. L. Z. m. Łodzi za r. 1933 — 52,50-52,00. Tendencja utrzymana.

Spółka Akcyjna Wyrobów Bawełnianych I. K. POZNANSKIEGO W ŁODZI

Stan czynny

Majątek stały	Zł.	Zł.	Zł.
Grunta i place		1.594.802,63	
Budynki			
a) fabryczne	12.014.944,05		
b) gospodarcze na terytorjum fabrycznym	2.039.082,61		
c) mieszkalne	4.426.692,98	18.480.719,64	
Maszyny i urządzenia techniczne		31.877.197,83	
Ruchomości i narzędzia		1.227.421,32	
Przebieżki		231.849,79	53.411.991,21
Majątek płynny			
Gotówka			
a) w kasie	26.771,62		
b) w bankach			
1) krajowych	31.141,21		
2) zagranicznych	313.370,41	344.511,62	371.283,24
Papiery wartościowe		238.301,36	
Różne walory		3.000,—	
Weksele		2.532.500,—	
a) w portfelu	173.451,35		
b) w bankach na inkasie			
1) banki kraj.	334.404,20		
2) " zagr.	5.692,60	340.096,80	513.548,15
Surowce			
a) skład bawełny	430.618,99		
b) materiały pomocnicze i pedne	2.487.129,93	2.917.748,92	
Półfabrykaty		5.557.439,63	
Gotowe fabrykaty			
a) przedza	1.609.933,43		
b) towary	6.155.701,84	7.765.635,27	
Dłużnicy			
a) odbiorcy	1.690.370,76		
b) r-ek inkasowy składów własnych i komisowych	125.942,56		
c) r-ek prowizyjny składów komisowych	107.270,84		
d) zaliczki dostawcom	306.872,50		
e) różni dłużnicy	8.313.679,08		
f) należności wątpliwe	809.142,70		
Spłata amortyzacyjna pożyczki hipotecznej w listach zastawnych Tow. Kred. Przem. Polskiego	579.711,06		
Różnica kursu na sprzedanych listach zastawnych (do stopn. umorzenia)	326.320,36		
Sumy przechodnie			
a) wydatki w 1934 r.	60.196,01		
b) dotyczące 1935 r.	207.597,36		
c) dotyczące 1934 r.	190.872,91	458.666,28	12.717.976,14
d) różne			32.617.432,71
Sumy			86.029.423,92
Liży zaliczone w depozycie		3.088.691,76	
Wydane akcepty gwarancyjne		219.000,—	
Wydane gwarancje		287.901,—	
Obliży żyrowe		4.195.333,75	7.790.926,51
Złoty:			93.820.350,43

Stan bierny

Kapitały własne	Zł.	Zł.	Zł.
Kapitał akcyjny	30.997.500,—		
Kapitał zasobowy	1.450.036,01		
Pozostałość nadwyżki z przerachowania bilansu brutto na dzień 1-go lipca 1928 r.	4.327.075,65	36.774.611,66	
Kapitał amortyzacyjny			
Pozostałość z roku ubiegłego	12.220.033,40		
/. odpisano w ciągu roku 1934	179.022,59		
	12.041.010,81		
Amortyzacja za 1934 rok	1.567.288,88	13.608.299,69	
Zobowiązania			
Banki:			
a) krajowe	374.834,51		
b) zagraniczne	27.802.449,99	28.177.284,50	
Zabezpieczenie hipoteczne sprzedanych listów Tow. Kredyt. Przemysłu Polsk.	2.332.502,04		
Dostawcy	964.055,21		
Zaliczki od odbiorców	434.815,—		
R-ek prowizoryczny składów komisowych	1.104,09		
Zaległe podatki	611.683,84		
Niepodniesiona dywidenda	329,97		
Różni wierzyciele	2.577.913,02		
Rezerwa na wątpliwe należności	156.747,95		
Sumy przechodnie			
a) wpływy w 1934 r.	24.113,73		
b) wydatki w 1935 r.	92.962,07		
c) dotyczące 1934 r.	195.143,50	312.219,30	35.568.654,92
Zysk			77.857,65
Zabezpiecz. hipot. pożyczki w listach zastawn.	3.088.691,76		
Wydane akcepty gwarancyjne	219.000,—		
Różni za wydane nam gwarancje	287.901,—		
Obliży żyrowe	4.195.333,75	7.790.926,51	
Złoty:			93.820.350,43

Rachunek Strat i Zysków za 1934 r.

Wzrost

	Zł.	Zł.
Strata z 1933 r.		263.203,29
Podatki handlowe	1.945.226,27	
Procenty	1.093.092,05	
Frowizje	2.203.643,44	
	146.224,71	5.388.186,47
Straty na dłużnikach		670.355,62
Straty na sprzedaży		18.636.479,22
Straty na zdemontowanych maszynach i innych przedm. inwestyc.	575.978,50	
Straty na konfiskatach niemieckich	75.331,45	
Straty na różnicy kurs. na sprzedanych listach zastawnych Tow. Kredyt. Przemysłu Polskiego	23.308,59	
Amortyzacja	1.567.288,88	
Wpływy dot. lat ubiegłych	120.310,05	2.362.217,47
Zysk		77.857,65
Złoty:		28.563.316,17

Ma

	Zł.	Zł.
Sprzedaż przedzy	6.247.962,88	
towarów	19.139.403,14	
" odpadków	173.867,93	25.561.233,95
Zysk na eksploatacji domów i placów		188.042,49
Różnice kursowe		289.897,56
Bonifikaty podatkowe z lat ubiegłych		225.403,64
Zysk na sprzedanych placach		36.313,38
Zaczerpnięto z kapitału amortyzacyjnego wskutek demontażu maszyn i urządzeń		178.882,65
Zysk na nabytych i umorzonych akcjach własnych		2.082.987,99
Wpływy dot. lat ubiegłych		554,60
Złoty:		28.563.316,17

Do akt Nr. Km 1455/XI/35
OBWIESZCZENIE.
Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi, rew. 11-go Tadeusz Łokuciewski, zamieszkały w Łodzi przy ul. Wólczańskiej 77 na zasadzie art. 602 K.P.C. ogłasza, że w dniu 16 maja 1935 r. o godz. 15 w Łodzi przy ul. Mielczarskiego 35 odbędzie się publiczna licytacja ruchomości a mianowicie: mebli i radio aparatu firmy „Rathe-Radjo“ z głośnikiem, oszacowanych na łączną sumę zł. 4195,—, które można oglądać w dniu licytacji w miejscu sprzedaży, w czasie wyżej oznaczonym.
Łódź, dn. 26 kwietnia 1935 r.
Komornik:
(-) T. ŁOKUCIEWSKI.

Do akt Nr. Km 1006/XI/35
OBWIESZCZENIE.
Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi, rew. 11-go Tadeusz Łokuciewski, zamieszkały w Łodzi przy ul. Wólczańskiej 77 na zasadzie art. 602 K.P.C. ogłasza, że w dniu 17 maja 1935 r. o godz. 14 w Łodzi przy ul. Srebrzyńskiej nr. 36 odbędzie się publiczna licytacja ruchomości, a mianowicie: dwudziestu tysięcy kg. tektury szarej w arkuszach wykończonych i dwóch maszyn t. zw. „satynówki“ do wykończenia tektury, oszacowanych na łączną sumę zł. 6.100,—, które można oglądać w dniu licytacji w miejscu sprzedaży, w czasie wyżej oznaczonym.
Łódź, dn. 29 kwietnia 1935 r.
Komornik:
(-) T. ŁOKUCIEWSKI.

Do akt Nr. Km 704/XI/35,
OBWIESZCZENIE.
Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi, rew. 11-go Tadeusz Łokuciewski, zamieszkały w Łodzi przy ul. Wólczańskiej 77 na zasadzie art. 602 K.P.C. ogłasza, że w dniu 17 maja 1935 r. o godz. 13 w Łodzi przy ul. Srebrzyńskiej Nr. 36 odbędzie się publiczna licytacja ruchomości a mianowicie: pięciu tysięcy kilogramów papieru szarego, krojonego w arkusze, oszacowanego na łączną sumę zł. 1000,—, które można oglądać w dniu licytacji w miejscu sprzedaży, w czasie wyżej oznaczonym.
Łódź, dn. 24 kwietnia 1935 r.
Komornik:
(-) T. ŁOKUCIEWSKI.

DOKTOR
H. SZUMACHER
CHOROBY SKÓRNE I WENERYCZNE
Piotrkowska 56
tel. 148-62.
Od 9—1, od 5—9 pp.,
w niedziele i święta od 10—1.

Lecznica chorób oczu
ze statemi łożkami
Dr. med. G. Krausza
spec. chor. oczu,
ul. Piotrkowska 86, tel. 204-74
Godz. przyjęć 12—2 i 5—7.

LEKARZ - DENTYSTA
B. NUSBAUMOWA
przyjmuje od 10—1 i od 6—8 po poł.
Piotrkowska 51
telef. 121-23

DR. MED.
S. Kryńska
CHOROBY SKÓRNE I WENERYCZNE
(kobiet i dzieci)
Sienkiewicza 34 telef. 148-01
przyjmuje od 11—1 i od 3—4 po poł.

DR. MED.
L. NITECKI
SPEC. CHOROBY SKÓRNYCH WENERYCZNYCH I MOCZOPŁCIOWYCH
front. i pietro
NAWROT 32. Tel. 213-18
Przyjmuje od 8—10 rano i od 5—9 w.
W niedz. i święta od 9—12 w poł.

DOKTOR
TREPMAN
specjalista chorób wenerycznych, skórnych, moczopłciowych,
Zawadzka 6 fr. 11 pietro
telef. 234-12
8—12, 2—4, 6—9 wiecz.
W niedziele i święta od 8—1 pp.

Prywatna
Szkoła Powszechna Męska i Gimnazjum Męskie
z prawami gimnazjów państwowych
Tow. Szerzenia Oświaty i Wiedzy Techn. wśród Żydów w Łodzi
POMORSKA 46-48, tel. 106-64.
Kancelaria przyjmuje zgłoszenia kandydatów na nowy rok szkolny codz. w godz. 9—14.
Czasne w szkole Powszechnej wynosi 15 zł. miesięcznie.

Park „Juljanów”
OTWARTY
W niedziele i święta po poł. — KONCERT. Na miejscu kawiarnia i lódki itp.
W dni powszednie ceny biletów niższe.

Przyjmuje się do skrećania spec. przedza kamg. i jedw.
H. DOKTORCZYK
Piotrkowska 167
tel. 192-10
Prywatne Gimnazjum i Szkoła Powszechna I. KACENELSONA
ul. ZAWADZKA 43, tel. 151-79.
Zgłoszenia kandydatów na nowy rok szkolny przyjmuje kancelaria w godz. 9—2.
Do PRZEDSZKOLA przyjmuje się dzieci w wieku od 4 lat.

Centralna lecznica zębów
PRYWATNY GABINET DENTYSTYCZNY W ŁODZI
przy ul. Piotrkowskiej Nr. 164, tel. 127-83
Przyjmuje od 9 r. do 8 wiecz. w niedziele i święta od 10—1-ej.
Własne laboratorium zębów sztucznych. Rentgen.
Ceny znacznie niższe. Lok.-dent. ZADZIEWICZ.

SZKOŁA POWSZECHNA

przy

SPOŁECZNYM POLSKIM GIMNAZJUM MĘSKIM

W ŁODZI POMORSKA 105, TEL. 182-18

Zapisy przyjmuje się codziennie od godz. 9—13.

OGŁOSZENIE

Dyrekcja T-wa Kredytowego m. Łodzi w myśl § 81 ust. 3-go Ustawy — zawiadamia niżej wymienionych właścicieli i wierzycieli, mających ujawnione prawa w wykazach hipotecznych następujących nieruchomości łódzkich, a mianowicie:

- Nr. hip. 395 — Nikodem Erlich; Jan Kordasz;
- " " 1044-ros. b — Antoni Ramisz;
- " " 1149-b — Echil-Fiszel Słomnicki; Izrael Słomnicki;
- " " 1660 — Abram-Eljasz Tajch;
- " " 2730 — Mowska i Asia małż. Chwat;
- " " 767 — Dawid Rubinstein, współwłaściciel firmy Dom Handlowy Ekspedycyjny Thomas i Rubinstein; Szmul Kon;
- " " 534 — Firma „Erba” — Fabryka Przetworów Chemicznych; Firma Robert Thomas i S-ka; August Zielke; Firma Janina Jaworska i S-ka; Georges Delay; Guillaume Levaux; W. Seranne; Firma T-wo Import; Firma Chapnis i S-ka; Farbenindustrie Aktiengesellschaft; Firma Technochemik właśc. Jan Langer; Samuel Osęłka; Abram Szyfmanowicz; Wilhelm-Friedrich Brojer; Izaak Karnowski; Fajbuś Kon; Jan Wilmański; Firma Darmstädter und National-Bank; Firma Szereszewscy i Perkal; Firma Sachsische Maschinenfabrik; Basia Szwarz; Henryk Macher; Firma Gelerunek Polski; Stefan Malachowski; Henryk Rueger; L. Zymuntowicz; Henoch Szulc; Majer Fajbuszak; Jakub Złoczewski; M. Warchiwker; Boruch Malykat; Rainhold Pohl; Leopold Klinger; Luzer Friede; Firma Franciszek Wagner i S-ka; Firma Herman Przedborski i S-ka; Herman Schutz; Z. Mani- tius; Wolf Margulies; Stefan Nowacki; Firma Landeck i Hofman; Firma Azot Sp. Akc. w Jaworznie; Stefan Malachowski; Zarząd Łódzkiej Straży Ogniowej Ochotniczej

jako nie mających obranego miejsca prawnego zamieszkania, iż nieruchomości powyższe w m. Łodzi obciążone pożyczkami Towarzystwa Kredytowego miasta Łodzi, na zasadzie § 78 Ustawy Towarzystwa wystawione zostały na sprzedaż przez publiczną licytację z powodu niezapłacenia raty hipotecznej 1934 r. i poprzednich. Licytację odbędzie się przed niżej wymienionymi Notariuszami, przy Wydziale Hipotecznym Sądu Okręgowego w Łodzi, przy ul. Pomorskiej Nr. 21, o godz. 11-jej przed południem w terminach niżej wymienionych:

Nr. hipoteczny	Ulica	Wysokość pożyczki		Suma od której rozpoczęła się licytacja		Wadium	Termin licytacji	Notariusz
		zł.	zł.	zł.	zł.			
395	Pomorska	15.600.—	23.400.—	3.120.—	23	23 lipca 1935 r.	S. Tulecki	
1044-ros. b	Kaliska	2.600.—	3.900.—	520.—	29	" "	S. Baranowski	
1149-b	Kilińskiego	13.600.—	20.400.—	2.720.—	29	" "	B. Witkowski	
1660	Sródmiejska	11.500.—	17.250.—	2.300.—	30	" "	A. Rzewski	
2730	Sienkiewicza	149.200.—	223.800.—	29.840.—	31	" "	S. Tulecki	
767	Piotrkowska	218.200.—	327.300.—	43.640.—	31	" "	S. Baranowski	
534	Piotrkowska	28.700.—	43.050.—	5.740.—	24	" "	H. Kles	

Przystępujący do licytacji obowiązani jest złożyć wadium do rąk Notariusza odbywającego licytację. Nieuruchomienie się przy licytacji — będą mieli zwrócone wad. Pragnący brać udział w licytacji mogą stawać do takowej osobiście, lub przez pełnomocnika urzędowo zalegalizowanego.
Zbiór objaśnień i warunki licytacyjne znajdują się w dokumentach poszczególnych nieruchomości, oraz w Biurze Dyrekcji T-wa Kredytowego m. Łodzi, (Pomorska Nr. 21) i tamże przeglądane być mogą.

DYREKCJA TOWARZYSTWA KREDYTOWEGO
m. ŁODZI.

Łódź, dnia 30 kwietnia 1935 r.

poszukuje od zaraz agenta bawełnianego

ew. jako wspólnika. Szczegółowe oferty pod „Bawełna”, do biura ogłoszeń „Promień”, Andrzeja 2.

Dyplomowana pielęgniarka

ŁÓDZ, Narutowicza 6, m. 6
Tel. 151-72.

Wykonuje zabiegi w zakresie pielęgniarstwa wchodzące: strzyki, bakii, pijawki i opatrunki chirurgiczne.

MIESZKANIE

4 POKOJOWE z kuchnią i wszelkimi wygodami, słoneczne, w czystym domu, nie wyżej drugiego piętra w centrum miasta POSZUKIWANE. Oferty do „Republiki” pod „Front”.

ANGIELSKIEGO konwersacji i literatury udziela rutynowany nauczyciel. II Zawadzka nr. 21 m. 8a, front, codziennie zastać od godz. 4—8 po poł.

Kupno i sprzedaż

MASZYNE do pisania, walizkę (portable) w dobrym stanie kupię okazynie. Oferty z podaniem ceny sub. „Portable” do Admin. nin. pisma.

KUPIĘ inwelter używany. Zgłosić się „Phos”, ul. Ks. Bisk. Bandurskiego 16.

PIANINO kupię za gotówkę. Of. pod „Pianino” do Admin. 12

SPRZEDAM umeblowanie jadalni, sypialni, kuchni w dobrym stanie. Także komplet gospodarstwa oraz dywan rozmiaru 3x4 mtr. Dzwonić 132-63 od godz. 9 do 1.

TANIA SPRZEDAŻ nowoczesnych mebli na dogodnych warunkach. Łódź, 6-go Sierpnia 2 (róg Piotrkowskiej).

WOZKI dziecięce, wyzmaczki po cenach fabrycznych poleca M. Jacobi, Piotrkowską 107, sklep w podwórzu.

Lokale

3 POKOJOWE mieszkanie frontowe z nowoczesnymi wygodami w czystym domu od 1 lipca do wynajęcia. Lipowa nr. 56. 12

POKÓJ do wynajęcia z wszelkimi wygodami, telefonem, niekrepującym wejściem, Piotrkowska 37, m. 11.

II. Ogłoszenie. ZARZĄD SPÓŁKI AKCYJNEJ PRZEDZIALNI WELNY CZESANKOWEJ „DABRÓWKA”

zawiadamia pp. Akcjonariuszów, iż doroczne ZWYCZAJNE WALNE ZGROMADZENIE AKCJONARIUSZÓW

stosownie do § 7 Statutu odbędzie się w środę, 22-go maja 1935 r. o godz. 17-jej w lokalu Zarządu w Łodzi, Piotrkowska 40, z następującym porządkiem dziennym:
1) Zagajenie Zebrania i wybór Przewodniczącego; 2) Rozpatrzenie i zatwierdzenie sprawozdania Zarządu i Komisji Rewizyjnej, bilansu oraz rachunku zysków i strat za rok operacyjny 1934; 3) Powzięcie uchwały w przedmiocie podziału zysku, wzgl. pokrycia straty; 4) Pokwitowanie Zarządu i Komisji Rewizyjnej z wykonania obowiązków, sprawowanych w 1934 roku; 5) Przejęcie Spółki przez Spółkę Akcyjną Piotrkowskiej Manufaktury; 6) Wolne wnioski.

Akcjonariusze, życzący sobie wziąć udział w powyższym Zebraniu, winni złożyć w Zarządzie Spółki swe akcje lub świadectwa depozytowe krajowych instytucji kredytowych najpóźniej na 7 dni przed terminem Zgromadzenia.

Do właśc. nieruchom. fabryk, mieszkań, biur i t. p.

Remonty, przeróbki i nowe roboty wykonujemy szybko i solidnie

Pogotowie Budowlane tel. 111-83

II. Ogłoszenie. ZARZĄD SPÓŁKI AKCYJNEJ PIOTRKOWSKIEJ MANUFAKTURY

zawiadamia pp. Akcjonariuszów, iż doroczne ZWYCZAJNE WALNE ZGROMADZENIE AKCJONARIUSZÓW

stosownie do § 7 Statutu odbędzie się w środę, 22-go maja 1935 r. o godz. 18-jej w lokalu Zarządu w Łodzi, Piotrkowska 40, z następującym porządkiem dziennym:
1) Zagajenie Zebrania i wybór Przewodniczącego; 2) Rozpatrzenie i zatwierdzenie sprawozdania Zarządu i Komisji Rewizyjnej, bilansu oraz rachunku zysków i strat za rok operacyjny 1934; 3) Powzięcie uchwały w przedmiocie podziału zysku, wzgl. pokrycia straty; 4) Pokwitowanie Zarządu i Komisji Rewizyjnej z wykonania obowiązków, sprawowanych w 1934 roku; 5) Wybory członków Zarządu; 6) Wybór Komisji Rewizyjnej; 7) Sprawa wynagrodzenia członków Zarządu i Komisji Rewizyjnej na rok operacyjny 1935; 8) Przejęcie Spółki Akcyjnej przedziałni welny czesankowej „Dąbrówka”; 9) Wolne wnioski.
Akcjonariusze, życzący sobie wziąć udział w powyższym Zebraniu, winni złożyć w Zarządzie Spółki swe akcje lub świadectwa depozytowe krajowych instytucji kredytowych najpóźniej na 7 dni przed terminem Zgromadzenia.

Czem w budżecie jest kontrola
Tem dla zdrowia bywa „OLLA”



Kwiaciarnia „CASINO”

wł. JADWIGA DYSKIN
RUTA STEIN
poleca stale świeże kwiaty, wiązanki i kosze po cenach przystępnych.
PASAŻ CASINO. PIOTRKOWSKA 67
tel. 150-34

Posady

ZŁOTYCH 1000.— zapłaci zgóry za wyrobienie posady były buchalter-bi- lansista podatkowiec poważnej spółki akcyjnej. Sub. „Referencje”.

POSZUKIWANA panna do 8-mio letnie go chłopczyka, inteligentna ze śred- nieniem wykształceniem. Konieczna znajomość gospodarstwa domowego. Oferty sub. „Zacisze” do Republiki.

POTRZEBNA wykwalifikowana kraw- cowa do pracowni sukien. 11-go Listopa- da 45, m. 5.

FRYZJER damsko-męski szuka posady od 20 maja. Ignacy Klat, Niemcewicz 10, Łódź.

POSZUKIWANY robotnik, umiejący pa- kować do biura ekspedycyjnego. Zelo- szenia do Fuksa, Piotrkowska 30.

Letniska

GŁOWNO, pensjonat „Melania”, Pi- nus i Róży Fuchsowej czynny od 15-ego maja. Zamówienia przyjmujemy w miejscu lub w Łodzi tel. 217-30, 263-11 od 3—5.

TEODORY. Na pensjonat lub kawa- rnia i plekarnię do wynajęcia. Wiadomość Franciszkańska 30 zorycy.

PENSIJONAT dla młodzieży w Głowno, w najbliższym zakątku kras- brzeża polskiego pod kierownictwem Marii Frenkenbergowej (inf. Stępcza 18, tel. 262-21 od 2—5-jej) i Bell Cier- kierowej (inf. Wólczajska 62 telefon 168-74 od 9—11 rano).

Rozmaite

ŁÓD ZRÓDLANY dostarczam do do- mów prywatnych codziennie po ce- nach konkurencyjnych I. Zaks Cegiel- niana 23, tel. 112-53.

ZGUBIONO złoty zegarek, plecionym paseczkiem zwrot za wynagrodzeniem. Wiadom. Nowomiejska 34.

BRANŻYSTA poszukuje wspólnika i kapitałem do intratnego interesu. Sub. „Dobra branża”.

ZGUBIONO książeczkę ubezpieczenio- wą Kasy Chorych, legitymację Fundu- szu Bezrobocia Nr. 30393, wezwane do poboru oraz dowód tożsamości na imię Uri Krakowskiego, Pomorska 78.

ZAGINAŁ kwit kaucyjny wydany przez Elektrownię Łódzką na nazwisko Rosebaum Karoliny.

UNIEWAŻNIAM zgubiony weksel na stawienia A. Kuczyńskiego, Aleksan- drowska 30.—, płatny 17 maja 1935 r. z wy- stawienia A. Kuczyńskiego, Aleksan- drowska 30.—.

BOLESŁAW fryzjer damski pracuję w Cegielniana 9, tel. 150-07. Poleca się względem szanownych pań.

Redakcja i Administracja, Piotrkowska 49. — Godziny przyjęć Redakcji od godz. 17 do 19. — Telefony: Administracja: 122-14. Redakcja: Sekretariat Redakcji 127-24. dział miejski: 133-23; dział gospodarczy: 136-56; dział sportowy: 136-44; sekretariat nocny 136-43. Tłocznia — 180-80. Konto P. K. O. Wydawnictwo „Republika”: 63-148.

**PRENUMERATA
„REPUBLIKI”**
w Łodzi zł. 4.—, za odnośnienie do domu 40 gr. miesięcznie; z przesyłką pocztową w Polsce zł. 5.— „Republika” i „Ex- press” w Łodzi z odnośnieniem do domu zł. 7.— miesięcznie.

OGŁOSZENIA: Powierzchnia strony 420 mm X 280 mm. Stronica tekstowa dzieli się na 4 szpalty po 70 mm. Strona ogłoszeń zwykłych dzieli się na 10 szpalt po 28 mm.
CENY OGŁOSZEŃ: Zwyczajne 12 gr. za wiersz mm. W tekście — 50 gr. za wiersz mm. Na stronie 1 — zł. 2 za wiersz mm. Nekrologi — 40 gr. za wiersz mm. Zareczynowe i zaślubi- nowo w tekście zł. 10. Adwokackie ryczałtem zł. 25.—. Drobne za słowo 15 gr. najmniej- zł. 1.50; poszukiwanie pracy za słowo 10 gr. najmniej; zł. 1.20. Opisowe w tekście redakcji i tabe- laryczne 25 proc. drożej. Za terminowy druk ogłoszeń Administracja nie odpowiada. —

Sluzne reklamacje beda uwzględniane, o ile wniesione beda najpóźniej w ciągu tygodnia od ukazania się pierwszego ogłoszenia lub niezwłocznie po ukazaniu się drugiego z rzędu ogłoszenia tej sa- mej treści co pierwsze. — Omyłki, które zasadniczo nie zmieniają treści ogłosze- nia nie upoważniają do żądania zwrotu zapłaty lub powtórzenia ogłoszenia.